

gazeta łaziska

Nr 22 (390) 1-15 grudnia 2017 Rok 17 Cena 2 zł

ISSN 1643-1200



6000 m przekroczone
– Łaziska Grupa Górská w Himalajach

12-13

Łaziska Grupa Górská na szczycie Chul Far East

Fot. z arch. Łaziskiej Grupy Górskiej

R E K L A M A

Jak często powinienem powtarzać zabieg?

Zabieg REGENERACTIV® wykonuje się tylko raz w miesięcznym cyklu. Nie ma konieczności wykonywania tego zabiegu w domu. Zabieg Regenera Active można powtarzać dopiero po 2-3 latach aby wspomagać dalszą utratę włosów i postępowanie leczenia typu androgenowego.

Efekty kliniczne

Złociste zostały wyekstrahowane przed 30 dniem od zabiegu Regenera Active®.



panewnicka 201
KLINIKA TRYCHOLOGII

LECZENIE ŁYSIENIA
ANDROGENOWEGO

PROSTY I EFEKTYWNY SYSTEM

PONAD 8000 ZADOWOLONYCH PACJENTÓW

ul. Panewnicka 201/3 | Katowice 40-772
tel.: 32 428 20 07 | +48 882 907 979

www.panewnicka201.pl



Sekret mocnych włosów
leży w Twojej naturze

Regenera activa

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna		
	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno–kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM	32 224 10 88, 32 224 15 50	
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

„Arnika” (os. Centrum 7)	32 224 38 39
„Moja Apteka” (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
„Moja Apteka” (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
„Dbam o Zdrowie” (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
„Dbam o Zdrowie” (ul. Chopina 17)	32 736 76 37
„Apteka św. Anny” (ul. Wyrska 12B)	32 216 11 14

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS „Żabka”	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
OPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...**8 grudnia** o godz. 18.00 do sali nr 16 na **wernisaż wystawy poplenerowej** będącej pokłosiem wyjazdu na **XVII Łaziski Plener Malarski im. Sylwestra Majzla**.

...**9 grudnia** od godz. 10.00 do sali nr 46 na **XVIII Krajowy Konkurs Filmu Amatorskiego o „Łaziskie liście”**. Wstęp wolny!

...**15 grudnia** o godz. 18.00 do sali widowiskowej na **spektakl Pręcik** w wykonaniu młodych aktorów z Teatru Baza, działającego przy Miejskim Domu Kultury. Wstęp wolny!

...**30 grudnia** o godz. 17.00 do sali widowiskowej na **koncert kołęd** w wykonaniu połączonych łaziskich chórów, Orkiestry Dętej Tauron Wytwarzanie SA oddział Elektrownia Łaziska oraz Dziecięcego Zespołu Artystycznego Radość. Wstęp wolny!

...**7 stycznia** o godz. 18.00 do sali widowiskowej na **Karnawałową Galę Operowo-Operetkową** w wykonaniu artystów z **Sonori Ensemble**. Bilety w cenie 50 zł można nabyć w kasie biletowej MDK od 4 grudnia. *Karnawałowa Gala Operowo-Operetkowa to wyjątkowy koncert, przywołujący na myśl najwspanialsze tradycje operowe. Specjalnie skomponowany program, zawierający słynne czardasze, walce, toasty, miłosne arie i duety operowe, sceny operetkowe, a także standardy jazzowe to niepowtarzalny, lekki, dynamiczny, a zarazem niezwykle liryczny spektakl.*

...**14 stycznia** do sali widowiskowej na kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas koncertu wystąpią artyści związani z Miejskim Domem Kultury.

...**18 stycznia** o godz. 17.30 na koncert **Grzegorza Poloczka**, któremu będą towarzyszyć **Katarzyna Piowczyk** i **Bartos**. Bilety w cenie 20 zł można nabyć w kasie biletowej MDK.

...**3 lutego** o godz. 17.00 na **Biesiadę Śląską**. Gościem specjalnym będzie **Krzysztof Respondek**. Bilety w cenie 80 zł można nabyć w kasie biletowej MDK. W cenie biletu: zabawa przy muzyce, ciepły posiłek, kawa i ciastko.

Wszystkie bieżące informacje na temat działalności Miejskiego Domu Kultury można znaleźć na stronie www.mdk.laziska.pl. Zapraszamy!

Zapraszamy na plener

Miejski Dom Kultury serdecznie zaprasza osoby, które chcą i potrafią malować, na kolejny XVIII Łaziski Plener Malarski. W przyszłym roku plenerowicze odwiedzą Austrię, gdzie będą zwiedzać przepiękną dolinę Wachau, a dwa dni zostaną poświęcone na poznawanie uroków Wiednia. Wyjazd odbędzie się w terminie 7–13 lipca 2018 r. Zakwaterowanie w hotelu Gasthof zur Linde w miejscowości Yspertal. Warunkiem zakwalifikowania się do udziału w plenerze, jest przedstawienie co najmniej dwóch stworzonych przez siebie prac, które ocenią komisarze oraz dyrektor MDK. Odpłatność plenerowiczów za wyjazd wynosi 1100 zł. W cenie: 6 noclegów, wyżywienie – 6 śniadań, 6 obiadokolacji, transport, usługa przewodnika oraz ubezpieczenie. Chętni mogą się zgasać w sekretariacie MDK do 15 grudnia.

W przypadku wolnych miejsc istnieje możliwość wyjazdu na plener osób towarzyszących. Koszt – 2000 zł. W razie dodatkowych pytań zapraszamy do kontaktu – tel. 32 224 033. **Ored.**

Akcja Zima

W dniu oddawania tego numeru do druku w praktyce ruszyła Akcja Zima, bo rano przywitał nas kilkunastocentymetrową warstwą śniegu. Poniżej ważne numery telefonów Akcji Zima. **UWAGA!** W czasie intensywnych opadów śniegu służby drogowe proszą mieszkańców – w miarę możliwości – o rezygnowanie z parkowania wzdłuż dróg, zwłaszcza wąskich, bo znacznie utrudnia to, a nawet uniemożliwia odśnieżanie.

Drogi gminne:

Dyspozytor Akcji Zima
32 224 14 52, 32 224 10 88
tel. kom. 603 196 999
fax 32 224 14 20

Drogi powiatowe:

Powiatowy Zarząd Dróg
32 224 44 99
512 294 375 (interwencyjny)
609 760 134 lub 32 221 00 54
oraz 513 174 201 – wykonawcy

Drogi krajowe – DK81:

(siedziba Mikołów–Mokre)
32 224 13 13
32 259 67 06 (GDDKiA K-ce)
Powiatowe Centrum Zarządzania
Kryzysowego:
32 326 04 30, 798 717 178

Stawka za wodę na razie bez zmian

Nie zmieni się taryfa za wodę w przyszłym roku. Od 1 stycznia za 1 m³ zużytej wody będziemy płacić nadal 7,41 zł brutto. Ceny zostały zamrożone w związku z planowanymi zmianami w prawie wodnym. Od nowego roku gminy nie będą już miały wpływu na wysokość stawek za wodę oraz odprowadzane ścieki. Ustaleniem tych taryf zajmie się organ centralny.

Proponowana zmiana jest ściśle związana z nowym prawem wodnym wchodzącym w życie 1 stycznia 2018 roku. To na jego podstawie zostanie powołany organ zajmujący się gospodarką wodną, czyli Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. I to właśnie Wody Polskie mają zatwierdzać taryfy stawek za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, a nie – tak jak to było dotychczas – rada gminy lub miasta. Wody Polskie mają również rozstrzygać spory między przedsiębiorstwami wodno-kanalizacyjnymi i odbiorcami usług oraz między samymi przedsiębiorcami. Będą też nakładać kary pieniężne w przypadku nieprzebrzegania przez przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne obowiązku rejestracji taryf lub wywyższenia stawek. **Oms**

Od stycznia jeden bilet

Wszystko wskazuje na to, że od stycznia na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii będzie obowiązywał jeden bilet komunikacji miejskiej. *Propozycja zarządu GZM, dotycząca wprowadzenia jednego wzoru biletów oraz jednej taryfy dla całej metropolii, została zaopiniowana pozytywnie przez przedstawicieli wszystkich 41 miast i gmin, tworzących metropolię* – mówi burmistrz **Aleksander Wyra**, który w środę, 22 listopada uczestniczył w sesji zgromadzenia GZM.

Jednorazowe bilety będą upoważniały do przejazdów po metropolii autobusami, tramwajami i trolejbusami. Ceny biletów papierowych dla dotychczasowych pasażerów MZK Tychy nieznacznie wzrosną, natomiast elektroniczne – zakupione przez Śląską Kartę Usług Publicznych lub aplikację w telefonie komórkowo-



Projekt budżetu gotowy

Znany jest już zarys przyszłorocznych dochodów i wydatków gminy. Zgodnie z obowiązującymi procedurami, burmistrz na przedstawienie Radzie Miejskiej projektu budżetu ma czas do 15 listopada. Zaproponowany przyszłoroczny budżet miasta zamyka się w kwocie 99 060 063 zł po stronie dochodów i 99 931 063 zł po stronie wydatków – w tym 6 461 722 zł wyniosą wydatki majątkowe. Deficyt budżetowy w wysokości 871 000 zł będzie pokryty kredytem bankowym długoterminowym. Planowane jest również zaciągnięcie kredytu w wysokości 2 429 000 zł na

z przyłączami przy ul. 1 Maja, a także projektu wodociągu przy ul. Cieszyńskiej i od ul. Pięknej do os. Zośka, pomoc finansowa na wykonanie wymiany nawierzchni ul. Ogrodowej – etap I i II, opracowanie projektu technicznego i budowa parkingu przy ul. św. Barbary w rejonie KWK Bolesław Śmiały, wykonanie parkingu na os. Kościuszki w rejonie bloku nr 112, opracowanie projektu i budowa drogi od os. Zośka do ul. Pięknej, budowa parkingu przy ul. Mickiewicza – II etap, przebudowa drogi przez ERG, przygotowanie nowego sektora na cmentarzu komunalnym, ter-



Fot. A. Pawelec

Nowe centrum rekreacyjne ma powstać w rejonie hali MOSiR-u i Szkoły Podstawowej nr 3

spłatę wcześniejszych zobowiązań. Tyle można powiedzieć o budżecie w skrócie. Jak wyglądają konkretne przyszłoroczne plany?

Wśród wydatków bieżących tradycyjnie największą pozycją jest oświata – 26,7 mln zł. Warto dodać, że subwencja oświatowa, czyli środki na jej finansowanie pochodzące z budżetu państwa, wyniosą w przyszłym roku 14,7 mln zł. Reszta będzie pochodziła z budżetu gminy. Tuż za oświatą, od momentu wprowadzenia świadczenia 500+, plasuje się pomoc społeczna, na którą zaplanowano prawie 24 mln zł – w tym samo świadczenie 500+ pochłonie 12 mln zł. Po stronie wydatków zarezerwowano poza tym: 10,3 mln zł na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, 10,2 mln zł na administrację publiczną, 7,3 mln zł na kulturę fizyczną, 3,8 mln zł na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego oraz 2 mln zł na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową.

W projekcie przyszłorocznego budżetu nie zabrakło również inwestycji. Jest ich w sumie ponad 40. Zaliczają się do nich między innymi: opracowanie projektu technicznego przebudowy wodociągu

modernizacja SP5, modernizacja SP1, instalacja centralnej klimatyzacji w budynku przychodni przy ul. Staszica 4a – etap IV, przebudowa oświetlenia na os. Zośka, przy ul. Kopalnianej, ul. Kałuże – II etap, ul. Miodowej, oświetlenie przejść dla pieszych na terenie gminy, zagospodarowanie terenu rekreacyjnego przy ul. Ogrodowej, modernizacja pomieszczeń technologii uzdatniania wody basenowej w ORS Żabka, wykonanie tarasu wypoczynkowego w ORS Żabka, zakup bramki do piłki nożnej oraz wykonanie bramek do rugby na boisku przy ul. Staszica, zakup kompletu kręgli na bowling, wykonanie renowacji boiska sportowego przy ul. Chopina, zakupy inwestycyjne dot. zagospodarowania boiska sportowego przy ul. Chopina (kontener-szatnia, bramki piłkarskie, kosiarka samobieżna, kosa spalinowa, maszyna do linii, wózek nawadniający z oprzyrządowaniem), oświetlenie boiska sportowego przy ul. Chopina, dofinansowanie instalacji fotowoltaicznych w budynkach mieszkalnych, a także dotacje celowe na dofinansowanie kosztów inwestycji służących ochronie środowiska i gospodarce wodnej.

Ojpk

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 8 listopada straż miejska prowadzi akcję kontroli parkowania na ul. św. Barbary (w rejonie kopalni), w związku z notorycznym faniem przez kierowców przepisów ruchu drogowego.
- ▶ W dniach 8 i 26 listopada interweniowano w związku z kradzieżami sklepowymi przy ul. Wiejskiej.
- ▶ W dniach od 9 do 27 listopada do towarzystwa ochrony zwierząt przekazano cztery bezpieczne psy z ul. Mickiewicza, Kościuszki, Powstańców i Wspólnej.
- ▶ 10 listopada na ul. Pokoju interweniowano w związku z bójką. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Czynności wykonał funkcjonariusz policji.
- ▶ W dniach od 12 do 27 listopada trzykrotnie przekazano do łaziskiego Zakładu Inżynierii Miejskiej informacje o martwych zwierzętach znalezionych na ul. Wyzwolenia, Wyrskiej i Wiejskiej.
- ▶ W dniach od 14 do 24 listopada czterokrotnie zabezpieczano miejsca kolizji drogowych. Czynności wyjaśniające prowadzi policja.
- ▶ W dniach od 16 do 26 listopada na ul. Głowińskiego i Zwałowej podjęto interwencję w związku z ulatniającym się gazem. Miejsca zabezpieczono i powiadomiono pogotowie gazowe.
- ▶ 16 listopada na ul. Lasoki znaleziono rannego bociana, którego przekazano do Leśnego Pogotowia w Mikołowie.
- ▶ 21 listopada nietrzeźwego mężczyznę z ul. Dworcowej doprowadzono do miejsca zamieszkania.
- ▶ 24 listopada dwukrotnie interweniowano w związku z włamaniami. Zdarzenia miały miejsce przy ul. Morcinka oraz na terenie ogródków działkowych Aster przy ul. Wyrskiej. Czynności prowadzi policja.
- ▶ 24 listopada na ul. Wyrskiej interweniowano w sprawie nietrzeźwego, którego umieszczono w Izbie Wyrzeźwień w Rudzie Śl.

...I POLICJANTA

- ▶ 10 listopada w Łaziskach Górnych dzielnicowi z KP Łaziska Górne zatrzymali mieszkańca Łazisk, który był poszukiwany w celu ustalenia jego miejsca pobytu.
- ▶ W dniach od 11 do 13 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Górnicy nieznany sprawca dokonał kradzieży 400 litrów paliwa z samochodów ciężarowych, na szkodę właściciela w/w pojazdów.
- ▶ 15 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Dworcowej policjanci z KP Łaziska Górne zatrzymali mieszkańca Bytomia, który figurował jako osoba poszukiwana, w celu doprowadzenia do aresztu śledczego.
- ▶ 16 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Chopina policjanci z KP Łaziska Górne zatrzymali nieletniego, który był osobą poszukiwaną w związku z ucieczką z ośrodka wychowawczego.
- ▶ W dniach od 17 do 23 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Wyrskiej nieznany sprawca włamał się do altanki działkowej i dokonał kradzieży jej wyposażenia o wartości ok. 600 zł.
- ▶ 21 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Dworcowej dzielnicowi z KP Łaziska Górne ujawnili mieszkańca gminy Wyry, który figurował jako osoba poszukiwana przez sąd w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 27 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Goździków nieznany sprawca dokonał kradzieży portfela z zawartością dokumentów i pieniędzy w kwocie 700 zł.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków o przekazywanie do KP w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

Myjnia kół i podwozi

Budowa myjni kół i podwozi samochodowych na terenie KWK Bolesław Śmiały była odpowiedzią na skargi mieszkańców, dotyczące intensywnego zanieczyszczania ul. Pstrowskiego – obecnie św. Barbary. Samochody wywożące odpady z terenu kopalni pozostawiały na ulicy brud i maź. Niejednokrotnie było to przyczyną kolizji i wypadków na tym odcinku.

Myjnia została oddana do użytku w lutym 2015 roku. Prace nad jej budową i urucho-

W łaziskim zakładzie przez myjnię przejeżdża średnio 100 samochodów na dobę. Odpady wywożone są tylko w dni robocze i trafiają na Centralne Składowisko Odpadów Górniczych w Knurowie, są także gospodarczo wykorzystywane w piaskowni w Gardawicach, w Miasteczku Śląskim oraz w łaziskim ERG-u.

Czy uruchomienie myjni przyczyniło się do poprawy stanu ul. św. Barbary? Okazuje się, że zdania są podzielone. Dla czę-



Fot. M. Strzelczyk

Myjnia kół i podwozi samochodowych działa na terenie kopalni od 2015 roku

mieniem trwały od czerwca do grudnia 2014 roku, a pozwolenie na użytkowanie zostało wydane 6 lutego 2015 roku – mówi **Grzegorz Conrad**, naczelny inżynier KWK Bolesław Śmiały. – *Myjnia kół posiada dwa elementy myjące – z konstrukcją stalową są zintegrowane systemy zraszające. System dysz, znajdujących się na dnie urządzenia w centralnej części oraz po obu jego stronach, gwarantuje dokładne mycie kół po wewnętrznej i zewnętrznej stronie. Samochód wjeżdżający na myjnię uruchamia czujniki systemu myjąco-zraszającego, a 9,5 m długości części myjącej zapewnia umycie dwa i pół obrotu koła pojazdu.*

ści kierowców, którzy pokonują tę drogę codziennie, widoczna jest poprawa, zdaniem innych – mogłoby być lepiej. *Po uruchomieniu myjni zauważyliśmy znaczną poprawę, jezdnie była dużo czystsza. Zdarzały się skargi, ale należały do rzadkości – mówi* **Edward Przybysz**, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. – *Niestety w ostatnich miesiącach sytuacja znowu uległa pogorszeniu. Wydaje mi się, że ma to związek ze zmianą firmy. Od lipca transportem zajmuje się już ktoś inny i od razu odbiło się to na stanie drogi. Znowu musimy dość często monitorować w firmie transportującej odpady, żeby czyściła jezdnię ul. św. Barbary.* **Oms**

Zapraszamy na lodowisko

Jak co roku, 1 grudnia rusza lodowisko. Prace związane z przygotowaniem tej zimowej atrakcji dla mieszkańców rozpoczęły się 21 listopada – ustawiono bandy, uruchomiono agregat, a w dniu zamykania tego numeru kończono prace związane z tworzeniem tafli.

Cennik i godziny otwarcia lodowiska nie ulegają zmianie. Miłośnicy łyżew będą mogli korzystać ze ślizgawki codziennie między 9.00 a 21.00. Godziny

bilet ulgowy kosztować będzie 4 zł, a bilet pełnopłatny to wydatek rzędu 7 zł. Za wypożyczenie łyżew trzeba zapłacić 4 zł, a za ostrzenie – 6 zł. Za wynajem tafli na godzinę zapłacimy 100 zł, ale oczywiście wówczas nie ma konieczności zakupu biletów wstępu. Więcej szczegółów na temat funkcjonowania obiektu można znaleźć na stronie internetowej www.mosir.laziska.pl oraz na profilu facebookowym ORS Żabka. **Oms**

Wyplacą część „czternastki”

Pracownicy Polskiej Grupy Górniczej do połowy lutego mają otrzymać część „czternastki”. Przypomnijmy, że świadczenie to, w związku z trudną sytuacją spółki, zostało zawieszane w kwietniu 2016 roku. *Po podliczeniu wyników za 10 miesięcy, podjęto decyzję o wypłacie załozde 30% czternastej pensji* – poinformował **Tomasz Głogowski**, rzecznik prasowy PGG. Decyzja zapadła w poniedziałek, 20 listopada, podczas spotkania zespołu monitorującego sytuację w spółce z udziałem ministrów energii. *Jest to symboliczny sposób podziękowania załozde za poniesione wyrzeczenia, kiedy pracownicy zrzekli się świadczeń na ponad miliard złotych, aby pomóc firmie* – powiedział podczas spotkania minister **Tchórzewski**. Na wypłatę dla 43 tys. pracowników przeznaczonych zostanie ponad 80 mln zł. Średnio ma to być około 2 tys. zł brutto na osobę. **Oms**

Jak informuje portal www.wnp.pl, sytuacja PGG poprawia się z miesiąca na miesiąc. Biznesplan zakładał, że spółka musi zakończyć 2017 rok z wynikiem „zero plus”. Już wiadomo, że po trzech kwartałach ma na koncie ok. 52 mln zł. Prognozowany zysk za 2017 rok oscyluje wokół 200 mln zł, a szacunkowe obliczenia wskazują na to, że spółka 2018 rok zamknie z zyskiem rzędu pół miliarda złotych.

Zróbmy sobie prąd – dopłaty do fotowoltaiki

Już niedługo mieszkańcy naszego miasta będą mogli skorzystać z kolejnej formy dofinansowania. Tym razem na dopłaty będą mogli liczyć mieszkańcy zainteresowani stworzeniem w swoich domach instalacji fotowoltaicznych, czyli takich, które mówiąc prosto – przetwarzają energię słoneczną w elektryczną. *Do tej pory nasi mieszkańcy mogli otrzymać dofinansowanie na instalacje solarne, które wykorzystywały słońce jedynie do ogrzewania wody. Fotowoltaika idzie krok dalej. Poza ogrzaniem wody, wytwarza również prąd, który można wykorzystać na potrzeby swojego domu, a nadprodukcję „zmagazynować” w sieci* – mówi burmistrz **Aleksander Wyrą**.

Nowy kierunek dopłat jest ściśle związany z dofinansowaniem unijnym, które gminy mogą pozyskać na pomoc mieszkańcom. *Możemy uzyskać dopłatę do tej inwestycji* – wyjaśnia burmistrz. – *Jednak żeby przygotować wniosek, musimy najpierw wiedzieć, ile osób będzie chciało skorzystać z takiej formy dofinansowania, dlatego jak najszybciej rozpoczynamy nabór chętnych.*

Wszystkich zainteresowanych szczegółami odsyłamy na stronę www.laziska.pl, gdzie został zamieszczony regulamin projektu. Informacje na temat uruchomienia dopłat można również uzyskać w Urzędzie Miasta.

Ojpk

- **deklaracje udziału w projekcie będzie można składać od 5 do 29 grudnia 2017 r.**,
- projekt dotyczy jedynie właścicieli domów jednorodzinnych – wolnostojących, w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej,
- w budynku, w którym ma zostać zamontowana instalacja fotowoltaiczna, nie może być prowadzona działalność gospodarcza (chyba że ma oddzielny licznik zużycia energii),
- w projekcie będzie się można ubiegać o dofinansowanie trzech typów instalacji – 2 kWp, 3 kWp lub 5 kWp,
- wybór typu instalacji będzie zależał od zużycia energii w danym budynku,
- **dofinansowanie będzie wynosiło maksymalnie 80% wydatków kwalifikowanych, jednak nie więcej niż 18 000 zł brutto**,
- deklaracje udziału w projekcie można otrzymać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego (plac Ratuszowy 1) oraz w Wydziale Ochrony Środowiska (ul. Energetyków 5). Deklaracje będzie można również pobrać ze strony www.laziska.pl,
- wypełnione deklaracje można składać w Biurze Obsługi Klienta lub przesać pocztą na adres: Urząd Miejski, plac Ratuszowy 1, 43-170 Łaziska Górne,
- warunkiem udziału w projekcie będzie podpisanie umowy – przewidywany okres podpisywania umów – IV kwartał 2018 r.,
- realizacja projektu nastąpi w latach 2019–2020.

Od stycznia jeden bilet

3 Wym – pozostaną na tym samym poziomie. Od stycznia bilet jednorazowy normalny do 20 minut będzie kosztował 3,20 zł (elektroniczny 3 zł), do 40 minut – 3,80 zł (3,60 zł) i do 90 minut – 4,80 zł (4,40 zł). Natomiast ceny biletów ulgowych będą się kształtowały odpowiednio – 1,60 zł (1,50 zł elektroniczny), 1,90 zł (1,80 zł) i 2,40 zł (2,20 zł).

Metropolitalne bilety okresowe mogą zostać wprowadzone od 1 kwietnia przyszłego roku. Projekt mówi o trzech kategoriach tego typu biletów. Bilety obowiązujące na terenie jednej gminy oraz bilety na całą sieć – będą uprawniały do podróżowania wszystkimi środkami transportu KZK GOP, MZK Tychy oraz MZKP w Tarnowskich Górach. Trzecia kategoria to bilety autobusowo-trolejbusowe.

Nowym pomysłem jest również wprowadzenie darmowej komunikacji dla uczniów. Przyjęty wariant ma obejmować wszystkich uczących się w szkołach podstawowych oraz gimnazjach do ukończenia 16. roku życia. Uzyskanie prawa do bezpłatnych podróży autobusami, tramwajami oraz trolejbusami może zostać wprowadzone od II półrocza lub później i będzie wymagało od uprawnionych rejestracji w Śląskiej Karcie Usług Publicznych.

Podczas ostatniej sesji zgromadzenia GZM gminy przyjęły uchwałę w sprawie utworzenia Zarządu Transportu Metropolitalnego. To jednostka metropolii zarządzająca komunikacją miejską, która do celowo zastąpi dotychczasowych jej organizatorów – KZK GOP, MZKP w Tarnowskich Górach oraz tysi MZK. **Oms**

Śmieciarka

Został rozstrzygnięty przetarg na dostawę nowej śmieciarki do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łaziskach Górnych. *Do tej pory dysponowaliśmy dwoma samochodami i kiedy dochodziło do awarii, mieliśmy opóźnienia w odbiorze odpadów z terenu gminy. Jedna z naszych śmieciarek jest już bardzo zużyta i będzie stanowiła tzw. zapas, właśnie w razie jakiejś awarii. Druga wymaga mniejszego remontu, ale mając teraz rezerwową pojazd, będziemy go mogli bez problemu przeprowadzić* – informuje **Mirosław Duży**, prezes spółki.

Zgodnie z warunkami przetargu, nowy pojazd ma być dostarczony do łaziskiej firmy do 20 grudnia. **Ored.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam garaż murowany, 30 m², Łaziska Górne, ul. Poręba, tel. 693 217 911, 697 745 554.

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI
„MIKO”

Tel. 504 222 975, 32 790 53 88
www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska G. Sobieskiego 46,80 m², 120 000 zł
- Łaziska G. Chopina 51,73 m², 156 000 zł
- Łaziska G. Dworcowa 34,42 m², 110 000 zł
- Łaziska G. Dworcowa 70,18 m², 185 000 zł
- Łaziska G. Dworcowa 46,80 m², 150 000 zł
- Łaziska G. Chopina 68,13 m², 149 000 zł
- Łaziska G. Dworcowa 59 m², 152 500 zł
- Łaziska G. Dworcowa 51,40 m², 146 500 zł
- Łaziska G. Dworcowa 59,10 m², 155 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 47 m², 99 000 zł
- Łaziska Śr. Kościuszki 49 m², 125 000 zł
- Wiry Pszczyńska 84,75 m², 119 900 zł
- Mikołów Reta 28,40 m², 104 000 zł
- Dom Łaziska G. 149 m², dz. 1646 m², 265 000 zł
- Dom Łaziska G. 187 m², dz. 617 m², 275 000 zł
- Dom Łaziska G. 91,65 m², dz. 245 m², 329 000 zł
- Dom Łaziska G. 200 m², dz. 927 m², 290 000 zł
- Dom Łaziska G. 200 m², dz. 1237 m², 350 000 zł

OFERTY BS NIERUCHOMOŚCI
Tel. 662 287 099

- Łaziska G. 61 m², 3 pok. II p., 163 000 zł
- Łaziska Śr. 48 m², 2 pok. II p., 125 000 zł
- Łaziska Śr. 27 m², 1 pok. II p., 90 000 zł
- Łaziska G. 58 m², 3 pok. II p., 152 500 zł
- Ruda Śl. 36.6 m², 1 pok. III p., 8 5 000 zł
- Mikołów 45 m², 2 pok. IV p., 139 000 zł
- Nowy dom Łaziska Śr. 155 m², dz. 355 m², 387 000 zł
- Nowy dom Orzesze 100 m², dz. 1006 m², 369 000 zł
- Dom Łaziska G. 140 m², dz. 500 m², 319 000 zł
- Piętro domu Łaziska G. 120 m², dz. 450 m², 320 000 zł
- Dom Orzesze 220 m. dz. 1060 m², 390 000 zł
- Wynajęcie domu Łaziska G. 3 poziomy, 3100 zł

R E K L A M A

Pomieszczenia
biurowo-gabinetowe
do wynajęcia w centrum
Mikołowa

tel. 722 010 475

Mikołów ul. Żwirki i Wigury 6

Ile za nieruchomości w 2017 roku?

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się we wtorek, 21 listopada, uchwalone zostały stawki podatkowe, które będą obowiązywały od 1 stycznia przyszłego roku. I tak stawki za 1 m² wynoszą: za budynki i ich części mieszkalne – 0,70 zł – o 0,02 zł wyższa w stosunku do obecnie obowiązującej, za budynki lub ich części przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej – 23,10 zł, za zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 10,80 zł, związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej – 4,70 zł, pozostałe, w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 6,00 zł – bez zmian w stosunku do stawek obecnych.

Podatek od budowli niezmiennie wyniesie 2% ich wartości. Stawki podatkowe od gruntów będą się kształtowały następująco: za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowa-

nia w ewidencji gruntów i budynków – 0,91 zł/1 m², za zajęte wodami powierzchniowymi płynącymi i stojącymi (jeziora, sztuczne zbiorniki) – 4,58 zł/1 ha, za pozostałe – 0,45 zł/1 m², za grunty niezabudowane objęte obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z 9 października 2015 r. o rewitalizacji i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego – 3,04 zł/1 m².

Wpływy do budżetu gminy z tytułu podatku od nieruchomości są największą pozycją po stronie dochodów. Szacuje się, że w 2018 roku do gminnej kasy wpłynie 25,6 mln zł z tytułu podatku od osób prawnych i 2,6 mln zł od osób fizycznych.

Ored.

I N F O R M A C J A

Kolonie letnie dla dzieci w 2018 r.

Wydział Edukacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego informuje o planowanej organizacji kolonii letnich nad morzem dla dzieci w wieku od 8 do 16 lat zamieszkałych na terenie Łazisk Górnych

TERMIN TURNUSÓW KOLONIJNYCH

Pierwszy turnus – 23.06.–6.07.2018 r. – Dźwirzyno (15 miejsc)
Przewidywany koszt wyjazdu około 1520 zł

Drugi turnus – 16.07.–28.07.2018 r. – Niechorze (45 miejsc)
Przewidywany koszt wyjazdu około 1650 zł

Koszt wyjazdu ponoszony przez rodzica będzie pomniejszony przez dofinansowanie z Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych **o kwotę 400 zł na dziecko.**

Zapisy dzieci na kolonie odbędą się w Wydziale Edukacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu w Łaziskach Górnych, ul. św. Jana Pawła II 1 (II piętro Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej) – osobiście lub telefonicznie pod nr tel. 32 324 80 51 **od 2 stycznia 2018 r. do wyczerpania miejsc, lecz nie później niż do 26 stycznia 2018 r.**

Osoba do kontaktu – **Izabela Ratka.**

Zatrudnienie w Bolesławie

Ustawowy termin składania wniosków o wypłatę rekompensaty za deputat węglowy minął w sobotę, 18 listopada – tego dnia większość punktów przyjmowania wniosków pracowała do godziny 20.00. Emeryci, renciści i inne osoby uprawnione do końca roku mają otrzymać 10 tys. zł. *W specjalnym punkcie uruchomionym w naszej kopalni wnioski przyjmowane były od 24 października do 18 listopada włącznie. Jeszcze ostatniego dnia z dokumentami*

Deputat – wnioski

zgłosiło się 41 osób – informuje **Marian Mazur**, kierownik Działu Spraw Pracowniczych i Socjalnych KWK Bolesław Śmiały. – *W sumie w naszym zakładzie wnioski złożyło 4791 ubiegających się o rekompensatę. Pierwsze z nich już zostały zweryfikowane, ale były też osoby, które zostały poproszone o uzupełnienie dokumentów. Według zapewnień rekompensaty mają wpłynąć na konta do końca roku, ale w związku z tym, że niektóre osoby wybrały opcję przekazu pocztowego, te terminy mogą się wydłużyć.*

Według danych udostępnionych przez Ministerstwo Energii w sumie złożono 236 003 wnioski. W uzasadnieniu do przyjętej w październiku ustawy, liczbę uprawnionych do świadczenia rekompensacyjnego za utracone prawo do bezpłatnego węgla oszacowano natomiast na 235 376 osób. Najwięcej – ponad 132 200 wniosków – przyjęła Spółka Restrukturyzacji Kopalń (SRK), gdzie wnioski składali przede wszystkim emeryci z kopalń dawnej Kompanii Węglowej, Katowickiego Holdingu Węglowego i kopalni Kazimierz-Juliusz. Punkty przyjmowania wniosków działały też przy kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej (złożono ich ponad 52 tys.), Polskiej Grupy Górniczej (ponad 44,1 tys.), spółki Tauron Wydobywanie (prawie 4,8 tys.) oraz spółki Lubelski Węgiel Bogdanka (ponad 2,8 tys.). **Oms**

Dwa stanowiska

Dwa miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych zostaną wykonane na os. Kościuszki. *Chodzi o okolice dyskontu, gdzie kilka lat temu wykonany został parking. Brakowało jednak miejsc specjalnie oznakowanych, przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych* – informuje **Wacław Puźniak**, naczelnik Wydziału Komunalnego. Prace mają zostać wykonane jeszcze w tym roku. **Oms**

Od momentu powstania Polskiej Grupy Górniczej kopalnia Bolesław Śmiały prowadzi działania zmierzające do szybkiego odtworzenia stanu zatrudnienia i dostosowania jego poziomu do planowanych zadań wydobywczych. Na koniec 2016 roku kopalnia zatrudniała 1405 pracowników, w tym 1104 na dole i 301 na powierzchni. Natomiast na koniec 2017 roku stan zatrudnienia zwiększył się do 1688 osób, co oznacza wzrost o 283 pracowników. Z 1688 zatrudnionych 1325 to pracownicy dołowi, a 363 powierzchniowi z czego 165 to zatrudnieni w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej Węgla

W ciągu całego 2017 roku z kopalni odezwały 122 osoby. Większość z nich to pracownicy, którzy przeszli na emeryturę. Natomiast do pracy w łaziskiej kopalni przyjętych zostało aż 397 nowych osób. *W tej*

pletowanie dodatkowej brygady ścianowej oraz znaczące wzmocnienie stanu zatrudnienia w oddziale robót przygotowawczych i w oddziałach pomocniczych – dodaje naczelny inżynier i zaznacza, że szczególnie



Fot. M. Strzelczyk

Tylko w 2017 roku w kopalni zatrudniono prawie 400 osób

grupie najwięcej było oczywiście pracowników dołowych – 323. Powierzchnię kopalni zasiliły 74 osoby. Wśród przyjętych w latach 2016 i 2017 byli również absolwenci szkół górniczych – 125 osób. Pracownicy ci, po przejściu okresu adaptacji zawodowej, stali się już pełnowartościowymi górnikami. Kopalnia przyjęła wszystkich absolwentów Zespołu Szkół Energetycznych i Usługowych w Łaziskach Górnych, którzy zadeklarowali chęć podjęcia pracy. Wśród przyjętych pokazną grupę stanowią również pracownicy pozyskani na rynku zewnętrznym oraz pracownicy alokowani z innych kopalń, np. Makoszowy i kopalń byłego Katowickiego Holdingu Węglowego – informuje **Grzegorz Conrad**, naczelny inżynier KWK Bolesław Śmiały.

W grupie przyjętych w tym roku osób najwięcej jest ślusarzy i elektryków, którzy podjęli pracę w oddziałach górniczych, robót przygotowawczych i energomaszynowych. *Przyjęcia pozwoliły kopalni na skom-*

nacisk w ostatnim okresie kopalnia kładzie na zadania związane z przygotowaniem frontu wydobywczego, który dla przyszłości kopalni ma podstawowe znaczenie, stąd wzrost liczebności pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu robót przygotowawczych. Oddział zajmujący się tymi robotami liczy obecnie ok. 120 pracowników. Dla porównania w 2016 roku było to niewiele ponad 80 pracowników. W przyszłym roku planowane są dalsze przyjęcia, które pozwolą m.in. na utworzenie drugiego oddziału robót przygotowawczych.

Przyjęcia do pracy realizowane w tym roku pozwoliły również na częściową rezygnację z zatrudniania firm zewnętrznych, ponieważ zadania realizowane przez te firmy wykonują obecnie pracownicy kopalni. Są to zadania wykonywane zarówno na dole, jak i na powierzchni zakładu górniczego – podsumowuje Grzegorz Conrad.

Oms

Nie będzie ambulansu pomiarowego

W związku ze skargami mieszkańców osiedla gen. Ziętka na zanieczyszczenie powietrza w okolicach ERG-u, do burmistrza **Aleksandra Wyry** wpłynął wniosek o refundację zakupu ambulansu pomiarowego jakości powietrza. Lokowanie stacji pomiarowych jakości powietrza dokonuje się w strefach, które mogą stanowić aglomeracje o liczbie mieszkańców większej niż 250 000 lub miasta o liczbie mieszkańców większej niż 100 000. Żadna z gmin powiatu mikołowskiego nie spełnia tych warunków – tłumaczy burmistrz Aleksander Wyra. – Trzeba mieć świadomość, że zakup ambulansu pomiarowego lub jakiegokolwiek urządzenia służącego do pomiarów jakości powietrza, wiąże się nie tylko z jednorazowym wydatkiem, ale stwarza wielolet-

nie zobowiązania finansowe związane z amortyzacją, obsługą techniczną i innymi opłatami, na które obecnie gminy nie stać.

Monitorowaniem jakości powietrza w naszym regionie zajmuje się Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach. Wykaz szkodliwych substancji obecnych w powietrzu podawany jest codziennie do publicznej wiadomości.

W związku z powtarzającym się wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego przekroczeniem dopuszczalnych poziomów niektórych substancji w powietrzu, zwłaszcza w zakresie pyłów zawieszonych, burmistrz podjął decyzję o położeniu jeszcze większego nacisku na bezpośrednie działania związane z poprawą jakości powietrza, które będą odczuwalne przez mieszkańców. W naszej gminie od

1999 roku można uzyskać dofinansowanie do modernizacji systemu ogrzewania. Do dzisiaj udzielono ponad 1200 dotacji związanych z wymianą pieca czy kotła centralnego ogrzewania na nowoczesne i ekologiczne urządzenie grzewcze – mówi Aleksander Wyra. Zainteresowanie mieszkańców uzyskaniem takiej dotacji jest tak duże, że w 2017 roku przerosło po raz pierwszy możliwości finansowe gminy – obecnie 90 wniosków czeka na udzielenie dotacji w 2018 roku. Dodatkowo, aby ograniczyć emisję w okresie letnim, od 2011 roku wprowadzono możliwość uzyskania dofinansowania na zakup i montaż urządzeń wykorzystujących do ogrzania budynków czy też ogrzania wody użytkowej, odnawialnych źródeł energii. Wysokość dofinansowań oraz ilość zmodernizowanych obiektów na jedno źródło emisji stawia Łaziska Górne w czołówce gmin powiatu mikołowskiego – informuje **Iwona Gejdel** naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska.

Op

Wizyta prezesa ZNP

Gościm zarządu oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łaziskach Górnych, na zaproszenie prezesa **Aleksandry Rutkowskiej**, był prezes ZNP **Sławomir Broniarz**. Swoją wizytę rozpoczął 16 listopada od spotkania, którego gospodarzem był burmistrz Łazisk Górnych **Aleksander Wyra**, a uczestnikami samorządowcy powiatu mikołowskiego. Rozmawiano o proble-

mie finansowania oświaty w gminach związanych z kosztami wdrażania reformy.

Sławomir Broniarz odwiedził także Ekologiczne Przedszkole nr 10 w Mikołowie, nowoczesną placówkę promującą powiat mikołowski. Najważniejszym jednak punktem jego wizyty było pierwsze na terenie Łazisk Górnych spotkanie z członkami ZNP i pracownikami oświaty

w Szkole Podstawowej nr 6, które poświęcone było działaniom ZNP w kontekście reformy oświaty, zmianom w Karcie Nauczyciela oraz trudnościom związanym z funkcjonowaniem pracowników oświaty w warunkach wymuszonych przez reformę.

Istotnym jego elementem było wystąpienie nauczycielki przedszkola z listem otwartym kierowanym do posłów, senatorów, minister edukacji narodowej i prezesa ZNP, a wyrażającym niezadowolenie i niepokój z nierównego traktowania nauczycieli przedszkoli w odniesieniu do nauczycieli szkół. W liście tym nauczyciele przedszkoli powiatu mikołowskiego wyraźnie zaakcentowali fakt, że w trakcie przeprowadzania obecnej reformy całkowicie ich pominięto.

Dwudniową wizytę prezes ZNP zakończył krótkim udziałem w spotkaniu zorganizowanym w ramach obchodów Dnia Edukacji Narodowej dla nauczycieli, nauczycieli emerytowanych oraz pracowników administracji i obsługi łaziskich placówek oświatowych.

Oar

Sprostowanie

W numerze 20 GŁ w artykule „Wrócił bankomat, ale...” podaliśmy błędne nazwisko prezesa Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Funkcję tę pełni **Franciszek Rola**. Przepraszamy za pomyłkę.



Fot. z arch. A. Rutkowskiej

W listopadzie w łaziskach gościł Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego

Ozdoby już gotowe na święta



Fot. M. Strzelczyk

10-metrowa choinka w Łaziskach Dolnych

Od połowy listopada trwa przygotowywanie naszego miasta do Świąt Bożego Narodzenia. Żeby wprowadzić łaziszczan w świąteczny nastrój, na zlecenie Wydziału Komunalnego na 160 latarniach rozsypanych po całym Łaziskach, zainstalowano świecące ozdoby. Tych, którzy jeszcze nie zauważyli obecności trzech ogromnych choinek, informujemy, że zostały one ustawione tradycyjnie w Łaziskach Górnych, Średnich oraz Dolnych. Świąteczne ozdoby i dekoracje powinny rozblysnąć z początkiem grudnia – informuje **Wacław Puźniak** naczelnik Wydziału Komunalnego.

Op

Dodatkowe boisko

Miasto ma przejąć boisko Zespołu Szkół Energetycznych i Usługowych w Łaziskach Górnych. Teren jest własnością Starostwa Powiatowego w Mikołowie. Z boiska, zlokalizowanego przy ul. Chopina, korzystają na razie tylko uczniowie szkoły. Zgodnie ze wstępnymi ustaleniami zarząd powiatu przygotowuje umowę użyczenia terenu przy ul. Chopina miastu Łaziska Górne na 10 lat – mówi **Tadeusz Marszolik**, dyrektor łazi-

nożnej – to jest prawie 300 podopiecznych w wieku od 4 do 18 lat – i dodatkowe boisko bardzo nam się przyda.

Na razie MOSiR ma do dyspozycji stadion miejski z płytą główną i boiskiem bocznym oraz boisko w Łaziskach Średnich. W okresie jesienno-zimowym, kiedy dzień jest bardzo krótki, trudno nam rozplanować treningi z powodu ograniczonego oświetlenia na naszych obiektach. Boisko,



Fot. M. Strzelczyk

Boisko przy ul. Chopina zostanie przejęte przez gminę

skiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, któremu boisko zostanie przekazane w zarząd. – W pierwszej kolejności będziemy musieli zrehabilitować teren, żeby wykonać nową nawierzchnię. Docelowo ma to być nadal boisko trawiaste, które popołudniami będziemy wykorzystywać do celów treningowych. Obecnie w MOSiR-ze trenuje 17 grup młodzieżowych sekcji piłki

które przejmujemy, chcemy oświetlić, żeby móc je wykorzystywać do wieczornych treningów – zaznacza dyrektor Marszolik. Po przejęciu boiska przez Łaziska MOSiR uczniowie ZSEiU nadal będą mogli z niego korzystać. Zajęcia sekcji piłki nożnej odbywają się po południu, natomiast do południa boisko pozostanie do dyspozycji szkoły – dodaje Tadeusz Marszolik. Oms



Fot. A. Pawelec

Akcja honorowego oddawania krwi, zorganizowana 15 listopada w Miejskim Domu Kultury

Oddano 3600 ml krwi

Osiem osób uczestniczyło w akcji krwiodawstwa, która odbyła się 15 listopada w Miejskim Domu Kultury w Łaziskach Górnych. Krew oddały dwie kobiety oraz sześciu mężczyzn, co razem dało 3600 ml, które mogą uratować czyjeś życie. Zachęcamy mieszkańców Łazisk do udziału w zbliżającej się akcji krwiodawstwa organizowanej przez Łaziska Klub Honorowych Dawców Krwi, działający przy KWK Bolesław Śmiały oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, które odbędzie się 29 grudnia na terenie łaziskiej kopalni. Op

Nie samą pracą człowiek żyje – górnicy z pasjami

Praca w kopalni do łatwych nie należy. To truizm, który na Śląsku znają wszyscy. Każdy kto pracuje „na dole”, doskonale wie o tym, że jest to zajęcie, które wykańcza nie tylko fizycznie, ale i psychicznie. W takim przypadku dobrze jest posiadać jakąś odskocznię – hobby czy pasję. Znaleźliśmy kilku górników, którzy nie tylko poświęcają się swojej pracy, ale mają w swoim życiu również inne ciekawe czy nietypowe zainteresowania. Z okazji zbliżającej się barbórki postanowiliśmy z nimi porozmawiać

Z zawodu górnik, z zamiłowania – fotograf

Krzysztof Loska z kopalnią Bolesław Śmiały związany jest od 26 lat. Rozpoczął pracę w „Bolku” 15 lipca 1992 roku na stanowisku mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego. Praca w łaziskim zakładzie



była świadomym wyborem. *Wychowałem się w górniczej rodzinie – na kopalni pracowali dziadkowie, wujkowie, oczywiście mój ojciec i brat. Spotkania rodzinne zawsze były okraszone opowieściami o górnictwie, o pracy na kopalni, o przygodach pod ziemią. To weszło w krew. Skończyłem Zasadniczą Szkołę Górniczą w Łaziskach i też zostałem górnikiem* – opowiada łaziszczanin. Ceni sobie rzetelność i zaangażowanie współpracowników. *Na dole panuje taka specyficzna atmosfera, praca na kopalni ma swój klimat – tego się nie da opisać, jeśli się tego nie zna* –



zaznacza Krzysztof Loska i dodaje: *– Irytuje mnie brak szacunku dla starszych pracowników, nie lubię braku poszanowania tradycji górniczych.*

Pan Krzysztof fotografią zainteresował się 15 lat temu. *Zafa-*

scynowały mnie możliwości, jakie daje photoshop – tworzenie obrazu, który tylko ja widzę. Jest fotografem samoukiem, który podglądając cenionych fotografów stara się zrobić coś własnego. Lubi fotografować ludzi, przyrodę i krajobrazy. Jego fotografie często są publikowane na łamach gazety firmowej Polskiej Grupy Górniczej. Wszystko zaczęło się kilka lat temu, kiedy wtedy jeszcze Kompania Węglowa publikowała na łamach swojego miesięcznika wakacyjne zdjęcia górników. Redaktorowi Janowi Czypionce bardzo spodobały się moje ujęcia i zaproponował mi współpracę – mówi Krzysztof Loska. Od tego czasu kilkakrotnie jego fotografie były zamieszczone na łamach gazety KW. *Moim marzeniem jest sportretowanie górników zaraz po wyjedzie z dołu kopalni, a potem – dla kontrastu – wychodzących z łaźni już po kąpeli. W ten sposób chciałbym pokazać dwa światy górnika* – dodaje fotograf. **oms**



Jeśli żyć, to na sto procent!

Pełnym życia i pasji młodym górnikiem jest **Mateusz Rzeszutko**, który pracuje w KWK Bolesław Śmiały jako elektryk. *Górnictwo samo do mnie przyszło. Nigdy nie myślałem, że będę pracował w kopalni, tak jak połowa mojej rodziny, a w kwietniu przyszłego roku będzie to już 5 lat pracy w zawodzie* – mówi Mateusz. Przez 4 lata pracował na przedniej ścianie, a pół roku temu przeniósł się na oddział wydobywczy do Działu Utrzymania Ruchu. Mateusz opowiada, że praca jest bardzo ciężka ze względu na olbrzymi wysiłek fizyczny, wymuszoną pozycję ciała, pył, kurz i wysokie temperatury. Według niego każdy przepracowany w kopalni dzień jest inny, w szczególności, kiedy pracuje się na ścianie. *Czasem dochodzi do awarii. Ściana to serce kopalni, więc liczy się każda sekunda naprawy. Czas to pieniądź, a pieniądź to „wongiel!”* – mówi. Mateusz pracę w kopalni traktuje również jak codzienne sprawdzanie samego siebie. Jest zdania, że w walce z przyrodą, własnymi słabościami i urządzeniami może poznać swoje rzeczywiste możliwości. *Słowa nie opiszą tego, czego człowiek może doświadczyć tam na dole, to trzeba samemu przeżyć* – podsumowuje.



Poza pracą nasz rozmówca ma wiele zainteresowań. *Przed wszystkim ciągle szukam nowych doświadczeń, bodźców i inspiracji* – opowiada Mateusz, który stworzył sobie sporą listę rzeczy, które zawsze chciał zrobić – począwszy od zagadnień krótkoterminowych, po te, których realizacja zajmuje mu znacznie więcej czasu. Zrealizował już na przykład morsowanie. Trzeba przyznać, że kąpiel w lodowatej wodzie jeziora, gdy temperatura powietrza spada poniżej zera, to dość niecodzienny sposób na spędzanie wolnego czasu. Młody górnik zdziwił się, że taka lodowata kąpiel da mu tyle frajdy i korzyści dla ciała, a tego typu treningi to idealna forma regeneracji.

Mateusz z ogromnym zapałem zajmuje się również body buildingiem. Budowanie odpowiedniej sylwetki i dbanie o kondycję uważa za priorytet, a dodatkowo siłownia i fitness skłoniły go do nauki smacznego, ale i zdrowego gotowania. *Pokochałem gotowanie, bo w połączeniu z ćwiczeniami na siłowni, sprawia, że moje życie staje się naprawdę kolorowe, nie tylko na talerzu* – mówi.

Jego kolejnym celem, do którego solidnie się przygotowuje jest nakręcenie filmu. Na liście Mateusza są jeszcze m.in. kurs spadochroniarza oraz prawo jazdy na motocykl, o którym od zawsze marzył... *Jest jeszcze tyle do zrobienia, a mam tylko jedno życie* – śmieje się nasz rozmówca, a z okazji zbliżającej się barbórki, ma do powiedzenia coś jeszcze: *– Wszystkim grubiorzom, pracownikom kopalń no i oczywiście Barbarom, życzę wszystkiego najlepszego! Tela wielu jazdów, tela wyjazdów! Szczyńś Boże!*

ap

Malowanie to jego prawdziwa pasja

Chociaż jego talent plastyczny ujawnił się już we wczesnym dzieciństwie, wybór drogi życiowej nie był taki oczywisty. *Pamiętam, że jako dziecko nie wypuszczałem kredki z rąk. Uwielbiałem rysować, a mama mnie do tego motywowała. Niestety, kiedy człowiek dorósł, inne priorytety decydowały o wyborze drogi życiowej. Trzeba było myśleć o tym, że z wykonywanej pracy trzeba będzie się utrzymać* – opowiada **Eugeniusz Pukała**, który postanowił pójść do Zasadniczej Szkoły Zawodowej działającej przy Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach, a potem znalazł zatrudnienie przy produkcji maluchów. Po kilku miesiącach postanowił jednak spróbować swoich sił w kopalni. Górnikiem był jego dziadek i ojciec. Pracę w Bolesławie jako górnik dołowy rozpoczął w 1977 roku, żeby stopniowo awansować na sztygara zmianowego. *Do dzisiaj wspominam tę specyficzną atmosferę, jaka panowała na dole. Pracowała wtedy stara strzecha – można się było od niej dużo nauczyć, słyszało się też dużo niesamowitych opowieści* – wspomina pan Eugeniusz.

Pracując w kopalni Eugeniusz Pukała nie rezygnował z rysowania, a swój talent wykorzystywał nawet na dole. *Praca pod ziemią jest naprawdę ciężka, więc dobry humor i dowcipy pozwalały nieco rozładować napięcie. Rysowałem karykatury kolegów, czasem nawet przełożonych, a do niej zazwyczaj dopisywałem jakiś dowcipny wierszyk. Oddawałem wiernie rysy twarzy, więc od razu było wiadomo, o kogo chodzi. Większość traktowała to z humorem, ale zdarzali się również tacy, którym się nie podobało i donosili na mnie do przełożonych* – opowiada były górnik. Kiedy w połowie lat 80. w kopalni doszło do strajku, koledzy pana Eugeniusza chcieli mieć pamiątkę z tego wydarzenia. *Narysowałem chyba około 100 karykatur. Nawet dyspozytor i główny inżynier wtedy przyszli. Każdy rysunek opatrzone był datą strajku i napisem Solidarność* – wspomina nasz rozmówca.

Górnik, ciężarowiec i... poeta

Stanisław Goraczko, bo o nim mowa, urodził się w 1953 roku. Do Łazisk przeprowadził się z rodzicami 11 lat później, kiedy jego ojciec rozpoczął pracę w KWK Bolesław Śmiały. Zapytany od datę swojego rozpoczęcia pracy w zawodzie górnika, odpowiada szybko i bez namysłu: *– To był dokładnie 7 czerwca 1971 roku. Koledzy mieli wakacje, a ja już dzień po rozdaniu świadectw poszedłem do pracy.* W kopalni przepracował ponad 25 lat.

Ściany mieszkania państwa Goraczko obwieszane są m.in. dyplomami i podziękowaniami, na szafie stoi mnóstwo pucharów, gdzieś tam wisi nawet po kilka medali. Okazuje się, że to nie wszystkie. *Część z nich oddałem moim podopiecznym, kiedy nie mieliśmy funduszy na nagrody* – wspomina Stanisław Goraczko. Swoją przygodę z podnoszeniem ciężarów rozpoczął w 1969 roku, a już rok później wystartował w zawodach w Chorzowie Batorem. Kariera sportowa „Stanika”



(bo tak nazywają go koledzy), zaczęła się w przykładowym klubie KS Górnik. *Kopalnia w trosce o swoich sportowców ustaliła dla nas krótsze zmiany. Pracowaliśmy tylko do południa. Przydzielano nas wtedy do lżejszych robót na powierzchni, rzadziej pracowaliśmy pod ziemią* – opowiada bohater artykułu. Pan Stanisław jest człowiekiem skromnym. Częściej niż o własnych, opowiada o sukcesach i zasługach swoich kolegów. Wskazuje ich na fotografiach i wymienia z imienia i nazwiska. Jego kariera zakończyła się w 1978 roku, ale po 15 latach rozwinęła się na nowo. Na pytanie, dlaczego wrócił do podnoszenia ciężarów, Stanisław Goraczko odpowiada: *– Wróciłem za namową nieżyjącego już Jana Drozdka. Pojechaliśmy wtedy na Mistrzostwa Polski Weteranów. Na tych właśnie zawodach pan Stanisław zdobył tytuł mistrza Polski. Przez następane 12 lat utrzymywał go,*

Poza pracą Eugeniusz Pukała udzielał się artystycznie w Klubie Plastycznym Akryle, prowadzonym w Łaziskach Średnich przez Stefana Buroszka. *Malowałem wtedy przede wszystkim portrety* – opowiada. *– Jedna z moich prac – portret*



górnika – trafiła na konkurs artystów plastyków amatorów związanych z górnictwem. Wygrałem w konkursie miejskim, powiatowym, potem wojewódzkim i trafiłem do konkursu ogólnopolskiego. Udało mi się uzyskać tam wyróżnienie, które odbierałem w Ministerstwie Górnictwa w Katowicach.

Z biegiem czasu pan Eugeniusz zarzucił portret na rzecz pejzażu. Na swoich obrazach uwiecznia najbliższe okolice, jak sam mówi – tzw. swojskie klimaty. *Maluję również dużo obrazów obiektów już nieistniejących, korzystając ze starych zdjęć. Uwieczniłem m.in. wyburzony w latach 80. zamek w Łaziskach Średnich, wieżę wodociągową z Łazisk Górnych czy spichlerz, który teraz jest przebudowywany* – mówi łaziski artysta, który swoje prace przeznacza również na akcje charytatywne. Brał także udział w kilku plenerach malarskich, organizowanych przez Łaziski Miejski Dom Kultury. Jego obrazy można oglądać w filii MDK w Łaziskach Średnich, w byłej pracowni plastycznej. Jest tam wystawionych około 30 obrazów, w większości przedstawiających Łaziska.

ms

schodząc co najwyżej do tytułu wicemistrza. Nie są to jednak jedyne sukcesy pana Stanisława. Jako senior zwyciężał w mistrzostwach śląska, krajowych turniejach czy na Mistrzostwach Polski Masters w Radomsku. Zajął V miejsce na mistrzostwach świata, a w 2002 roku zdobył IV miejsce na mistrzostwach Europy w Sztokholmie.



Pan Stanisław na emeryturę przeszedł jeszcze w ubiegłym wieku, ale na emeryturę z podnoszenia ciężarów dopiero w roku 2013. Co ciekawe nie z powodów zdrowotnych czy z wyczerpania. *Po prostu brakowało mi czasu. Mam już dwóch wnuków, a od paru lat pracuję na naszej działce i przez to nie mam czasu na regularne treningi* – wyjaśnia. Krzepy jaką ma pan Stanisław może pozardzić mu niejeden młodzieniec. Nieraz widywaliśmy go dźwigającego ciężkie belki przy budowie domku na działce. Na wspomnienie o tym, śmieje się i mówi: *– Człowiek nawet do najcięższego kieratu może się przyzwyczaić, dlatego ciężka praca mi nie straszna.*

Stanisław Goraczko to jednak nie tylko górnik i ciężarowiec, ale również poeta. *Odkąd sięgam pamięcią piszę i interesuję się poezją. Nie mówiłem o tym głośno ponieważ obawiałem się, że przez zawód, który wykonywałem, nie będę traktowany poważnie* – przyznaje pan Stanisław i zaznacza, że nie zaprzestał pisać dzięki wsparciu żony. Na chwilę obecną w zbiorze łaziskiego poety znajduje się ok. 180 wierszy. Część ma charakter filozoficzny, a część jest silnie ukierunkowana na religię, politykę czy patriotyzm. Jednak bardzo duża liczba wierszy to refleksja nad światem i życiem zwykłego człowieka, ujęta w bardzo piękny i często wzruszający sposób.

ap



Katmandu – stolica Nepalu



Przełęcz Thorung La, 5416 m n.p.m.



Podczas wspinaczki na szczyt



Nepalczyk w Katmandu



Nepalska dżungla

Laziska Grupa Górską wraz z przyjaciółmi wyleciała z Polski 13 października. Katmandu – stolica Nepalu – przywitało ich upałem i gęstym od zanieczyszczeń i smogu powietrzem. *Półtora dnia, które musieliśmy tam spędzić, naprawdę wystarczyło, żeby stamtąd uciekać. W mieście jest ciasno, głośno, dosyć często mijają się miejsca, gdzie palą się śmieci, nierzadko po prostu przy drodze* – mówi Sławek Kaźmierczak. Pierwszego dnia udało im się zwiedzić m.in. Świątynię Małp. Niestety niektóre zabytki zostały zniszczone w czasie trzęsienia ziemi w 2015 roku i są zastąpione rusztowaniami lub rozbierane, a duża część zabytkowych obiektów została ciasno obudowana budynkami mieszkalnymi. Choć samo miasto może robić różne wrażenie na przyjeźdźnych, to już mieszkańcy są niezwykle życzliwi, pomocni, ale nie nachalni. *W związku z tym, że pozwolenia na zdobywanie szczytu nie da się załatwić na odległość, np. drogą mailową, wielką pomoc okazał nam Mani – Nepalczyk, którego poznałem rok wcześniej podczas swojej wyprawy. Co ciekawe, Mani mówi płynnie po polsku. Nie znam innego obcokrajowca, który tak dobrze posługiwałby się naszym językiem. Kilka miesięcy mieszkał w Polsce, a na co dzień współpracuje z polskimi szkołami. Zresztą Śląsk też poznał – tłumaczył np. naszemu koledze z Jastrzębia, gdzie w Katowicach na Stawowej jest Żaba:) Wysłałem mu wcześniej nasze paszporty i on załatwił pozwolenia. Nam zajęłoby to przynajmniej cztery dni, a nie chcieliśmy tracić tyle czasu* – opowiada Paweł Kłyszcz.

Już następnego dnia szóstka podróżników wyruszyła w góry. W czasie trekkingu i akcji górskiej nie korzystali z pomocy przewodników ani tragarzy. Jak się okazało, wyprawa była przeglądem prawie wszystkich pięter roślinności i pór roku. Zanim doszli do wysokości 2000 m n.p.m., przez cztery dni zmagali się z ponad 30-stopniowym upałem. *Przechodziliśmy przez nepalską dżunglę z bananowcami, polami ryżowymi, pająkami wielkości pięści czy sporych rozmiarów jaszczurkami. Upał był wykańczający, ale za to wrażenia niesamowite – my w krótkich rękawkach, a wokół ogromne ośnieżone szczyty. Aż trudno było uwierzyć w to, że za kilka kilometrów będziemy mieć do czynienia z ujemnymi temperaturami* – zaznacza Sławek. Przez większą część tej trasy mieli do czynienia z ogromną ilością pyłu, który unosił się w powietrzu i wdierał dosłownie wszędzie. W porze suchej jest to w tej części kraju zjawisko normalne,

Łaziska Grupa Górską w Himalajach

6000 m prz

O godz. 10.00 23 października **Sławek Kaźmierczak** Grupy Górskiej z przyjaciółmi **Aleksandrą Gołygą** na szczycie Chulu Far East (6059 m n.p.m.), zlokalizowanego w Himalajach. Jednak trzytygodniowa wyprawa do Nepalu to nie tylko odcinek z wypraw, ale również oryginalna kultura, otwarci i życzliwi mieszkańcy. Ale żeby nie było zbyt kolorowo – na liście współautorów jest również i 12-godzinna podróż „autobusem śmierci”: Zaczęło się

a znaczna część miejscowych używa wtedy maseczek.

Do 3660 m n.p.m. na noclegi zatrzymywali się w wioskach w tzw. lodge'ach, odpowiednikach europejskich schronisk górskich. Tam mieli zapewniony nie tylko nocleg, ale również dostęp do toalety i ciepły posiłek. Dziennie pokonywali około 20 km z 30-kilogramowym plecakiem na ramionach, co zajmowało im od 8 do 10 godzin. Od 3660 m n.p.m. zaczęła się dla naszych podróżników właściwa akcja górską, gdzie mogli już polegać tylko na sobie. Paweł Kłyszcz: *– Podczas pierwszego wyjścia aklimatyzacyjnego wynieśliśmy część sprzętu do bazy na wysokości 4900 m n.p.m., wróciliśmy na nocleg do wioski i następnego dnia poszliśmy do bazy z resztą ekwipunku. Tam spędziliśmy pierwszą noc w namiotach. Ze względu na informacje o mającym nadejść załamaniu pogody, członkowie wyprawy postanowili przyspieszyć atak szczytowy, rezygnując z dodatkowej aklimatyzacji. Na Chulu Far East wyruszyli 23 października o godz. 4.00, a wierzchołek osiągnęli około godz. 10.00. Na szczycie spędziliśmy niecałe pół godziny, temperatura wynosiła około -15° , a zejście zajęło nam kolejne 4 godziny. W tym dniu pokonaliśmy 8,6 km w poziomie oraz 2,4 km w pionie* – wspomina Paweł. Już następnego dnia temperatura jeszcze bardziej się obniżyła i zaczął padać śnieg. Podróżnicy zmuszeni byli skrócić akcję górską i zrezygnowali z wejścia na wyższy o niespełna 400 m Chulu East. Powodem była nie tylko pogoda, ale również niewystarczająca ilość sprzętu, bo okazało się, że do bezpiecznego pokonania lodowca potrzeba było więcej liny asekuracyjnej. W efekcie zmiany planów udało się ukończyć zasadniczy odcinek pętli wokół Annapurny (8091 m n.p.m.), dziesiątego co do wysokości szczytu ziemi. Pokonali

zestawione

kurczak, Paweł Klyszcz i Karol Jendrysik z łąziskiej grupy, Patrykiem Zabrzewskim i Piotrem Lillą stanęli przed wyzwaniem w masywie Annapurny w Himalajach. To nie tylko spotkanie z najwyższymi górami świata, to przygoda, wyśmienita kuchnia, wspaniała przyroda... Wszyscy są również wdzierający się wszędzie kurczaki dynamy...

przełęcz Kang La (5320 m n.p.m.) i Thorung La (5416 m n.p.m.), a także zobaczyli jedno z najwyższych położonych jezior – Tilicho (4900 m n.p.m.)

Po zejściu z gór drogą powrotną do Kathmandu pokonali autobusami. Jak się później okazało, jazda górskimi drogami była najbardziej niebezpieczną częścią całej wyprawy. Najpierw musieli dostać się do Pokhary. *Mieliśmy do pokonania 160 km busem, który prawdopodobnie nigdy nie miał przeprowadzanych badań technicznych, zresztą nie sądzę, by jakkolwiek samochód musiał tam takie badania mieć. Podróż zajęła nam 12,5 godziny. Droga na całej tej trasie jest klasy zjazdu z hałdy skalnej, tylko ma większe dziury. Jedzie się wzdłuż rzeki, mając z jednej strony 100-metrową przepaść. Trzeba było cały czas się trzymać, żeby zachować równowagę, a na głowie dobrze byłoby mieć jakąś ochronę, bo cały czas uderzało się o sufit* – opowiada Sławek Kaźmierczak. Pokharę można nazwać nepalskim Zakopanym. Podróżnicy zobaczyli tam m.in. stupę Peace Pagoda z punktem widokowym na masywie Annapurny, Dhaulagiri i Manaslu, wodospad Devi i jezioro Phewa Tal. Paweł Klyszcz: – *Drugi transport – z Pokhary do Katmandu – był jeszcze gorszy. Jechaliśmy co prawda lepszym środkiem transportu i po asfalcie, ale sposób, w jaki prowadzą Nepalczyki i jak się wyprzedzają na zakrętach na trzeciego, nie*



Łąziska Grupa Górską i Przyjaciela na Muktinath – 3760 m n.p.m.

pozwalają czuć się bezpiecznie... Momentami żegnałem się z życiem, kiedy w ostatnim momencie mijaliśmy się z autobusem, który jechał na czołowe zderzenie... Kierowca w pewnym momencie zatrzymał się i pokazał nam miejsce, gdzie miesiąc wcześniej autobus spadł w przepaść, bo kierowca próbował uniknąć zderzenia z pojazdem z przeciwka. 21 osób zginęło na miejscu. Piotrek, który był już chyba na wszystkich kontynentach i sporo przeżył, powiedział, że taką drogą jeszcze nie jechał.

Łąziska Grupa Górską i Przyjaciela w Polsce wylądowali 5 listopada. Szybko wracali do rzeczywistości, bo w poniedziałek każdy musiał stawić się w pracy. Pozostały tysiące zdjęć i wspomnienia. Każdy dzień wyprawy był dla nich niesamowitą dawką wrażeń, emocji i atrakcji. Wszyscy byli zachwyceni kuchnią. *Moim zdaniem to najprostsza, ale najsmaczniejsza kuchnia, jakiej kiedykolwiek próbowałem. Baza to makaron, ryż, ziemniaki, do tego kurczak lub wołowina, a dokładnie mięso z bawoła. Wszystko bardzo ostro przyprawione, czyli tak, jak lubię – zaznacza Paweł, a Sławek dodaje: – Porcje są duże, a ceny niskie. Mieliśmy też okazję*

spróbować mięsa jaka w formie steku czy burgera. Podróżnicy podkreślają, że Nepal to państwo bardzo przyjazne turystom, a Nepalczyki są niesamowicie uczciwi i pomocni. Kiedy tylko wyjdzie się z lotniska, podchodzą i proponują pomoc w znalezieniu hotelu, organizują taksówkę, zawsze służą pomocą. Nigdy nie odczuliśmy, żeby ktoś chciał od nas wyciągnąć pieniądze. Nigdy nikt nas nie oszukał przy wydawaniu reszty, chociaż na początku naprawdę trudno było ogarnąć lokalną walutę. Wszyscy – bez względu na wiek, mówią po angielsku – opowiadają.

Prawdziwym podsumowaniem wyprawy niech będą słowa postu, zamieszczonego przez łąziską Grupę Górską na swoim profilu facebookowym: *Góry były przepiękne, jedzenie pyszne, ale to ludzi najbardziej zapamiętamy z ostatniej wyprawy w Himalaje. Ich życzliwością, uśmiechem i gościnnością można by obdzielić wszystkich Polaków. Pozytywna energia płynąca od Nepalczyków zaraża. To ona sprawiła, że po powrocie inaczej patrzymy na wiele spraw.*

Małgorzata Strzelczyk

Podziękowania

Łąziska Grupa Górską składa serdeczne podziękowania wszystkim, dzięki którym ta wyprawa może dojść do skutku!

Miasto Łąziska Górne, Erg-System. S.A., Viking, Miko-Tech Sp. z o.o., ALE. Active Life Energy, Mandarin. Świat Kawy i Herbaty, Fast & Light, ML Design Biuro Inżynieryjne, Cam Media Group, Pracownia Sprzętu Alpinistycznego Małachowski s.c., Beskid Sport Arena, Łąziski Festiwal Górski Pod górę.



Początek trekkingu, Bhulbhule, 840 m n.p.m.



Podróżnicy w Pokharze

Charytatywnie po raz kolejny

Nie ustają koncerty charytatywne, odbywające się w łaziskim domu kultury. Co ważne, imprezy nie zawsze dotyczą mieszkańców naszego miasta, często ich celem jest pomoc osobom, mieszkającym w innych gminach naszego powiatu. Już drugi raz **Tomasz Pinkowski** i **Bartłomiej Marek** postanowili zorganizować koncert dla małego mieszkańca Orzesza – **Karolka Świerczoka**, który od urodzenia zmagają się ze złożoną wadą serduszka i przeszedł już parę operacji. W imprezie wzięło udział kilka zespołów – od Orkiestry Dętej Tauron Wytwarzanie SA oddział Elektrownia Łaziska począwszy, które wystąpiły w szczytnym celu i oczywiście za darmo. Nie zabrakło licytacji, fantów i domowego ciasta – czyli wszystkich sposobów, żeby zdobyć jak najwięcej pieniędzy dla małego orzeszanina. *Moja babcia mówiła mi zawsze, że mam dwie ręce nie po to, żeby było mi w życiu łatwo, tylko po to, żeby jedną ręką umieć pomóc*

sobie, a drugą – pomóc innym – mówiła podczas wstępu wokalistka zespołu De Silvers, który również wziął udział w koncercie.

Ludzie dobrej woli i tym razem nie zawiedli. Udało się w sumie zebrać ponad

9000 zł. Pieniądze jeszcze tego samego dnia przekazano rodzicom Karolka, którzy nie kryli ogromnego wzruszenia i wprost nie potrafili wyrazić swojej wdzięczności.

Ojpk



Fot. J. Pasierbek-Kornieczyński

Podczas koncertu przeprowadzono licytację, z których dochód przeznaczony został na leczenie małego Karolka

Śpiewaj z Radością...

...to nie slogan reklamowy, ale tytuł specjalnego śpiewnika, który został wydany z okazji 35-lecia Dziecięcego Zespołu Artystycznego Radość. W nowym wydawnictwie znalazło się 15 piosenek, które wykonywał i nadal wykonuje łaziski zespół. Są to utwory autorskie, które stworzyli instruktorzy Radości – **Alicja Raszka** – autorka prawie wszystkich tekstów, oraz **Tadeusz Wita** – twórca muzyki do utworów. Do śpiewnika dołączona jest płyta CD z podkładami muzycznymi. Dlaczego tylko 15, jeśli w repertuarze zespołu Radość znajduje się ich znacznie więcej? Jak mówią sami twórcy:

– *Czym kierowaliśmy się przy ich wyborze? Może tym, że są one najczęściej wykonywane, może są najbardziej lubiane*

przez dzieci, a może te właśnie były najlepsze...? Tak czy inaczej można je nazwać po prostu hitami Radości. I tak w śpiew-

Śpiewnik Śpiewaj z Radością opatrzony jest nie tylko zdjęciami zespołu czy fotografiami łazisk, ale również wesołymi obrazkami, których bohaterami są specjalnie stworzone przez Alicję Raszkę chłopki – klocki. Dlaczego klocki? Ponieważ te od lat towarzyszą zespołowi podczas występów, tworząc mobilną scenografię koncertów. Całość jest wesoła, kolorowa i zachęcająca do śpiewania, a więc dokładnie taka, jak powinna być.

W śpiewniku można znaleźć teksty wszystkich piosenek, ale również profesjonalny zapis nutowy, który pomoże w ich samodzielnym wykonaniu. Nowa pozycja może stać się świetnym urozmaicheniem domowych imprez dla dzieci,

ale również lekcji muzyki w szkole.

Osoby, które chciałyby kupić śpiewnik, zapraszamy do Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Górnych, gdzie można go nabyć za 10 zł. Ojpk



niku nie mogło zabraknąć między innymi Dżinsów Jasia, Kangurków, Jaśków, Wesołego pociągu czy Beskidzkiego bluesa.

Radość świętowała 35-lecie

To już 35 lat istnienia łaziskiego Dziecięcego Zespołu Artystycznego Radość. Obchody jubileuszu odbyły się 18 listopada w Miejskim Domu Kultury. Rozpoczęły je występy najmłodszych podopiecznych **Alicji Raszki**, **Aleksandry Szafraniec** i **Tadeusza Wity**, którzy od wielu lat są opiekunami zespołu. Wraz z trwaniem przedstawienia, na scenie pojawiali się kolejni, byli już członkowie zespołu, którzy występując wraz z dziećmi, powracali do wspomnień i prezentowali publiczności stare i nowe przeboje Radości. Występ zakończył się podziękowa-

niami, które złożyli m.in. przedstawiciele władz miasta oraz dyrekcja MDK. Jednym z najbardziej wzruszających momentów wieczoru były podziękowania, które Alicja Raszka – współzałożycielka i instruktorka Radości – złożyła nie tylko obecnym członkom zespołu, ale i wszystkim osobom, które przez te 35 lat były związane z łaziską Radością.

Koncert wypełniony był tańcem, śpiewem i radością – bo przecież biorąc pod uwagę fakt, że był to jubileusz Dziecięcego Zespołu Artystycznego Radość – nie mogło być inaczej. **Oap**



Fot. A. Powelec



Witamy w Łaziskach

Drodzy Rodzice!

Zapraszamy do zamieszczania zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci na naszych łamach. Kontakt – gazetalaziska@mdk.laziska.pl, tel. 32 738 92 29, za pomocą naszego profilu na Facebooku lub w redakcji.



Milena Bonk przysłała na świat 9 listopada o godz. 10.10. Tuż po narodzinach ważyła 3050 g i miała 53 cm. Rodzicami Mileny są **Wiola** i **Robert**. Mała łaziszczanka ma 2,5-letniego brata **Oktawiana**.



Filip Hahn przyszedł na świat 14 listopada o godz. 23.18. Tuż po narodzinach ważył 2330 g i miał 47 cm. Rodzicami Filipa są **Patrycja** i **Łukasz**.



POŻYCZKA NA 5-KĘ!

SPRAWDŹ
SZCZEGÓŁY:



www.pozyczkawskok.pl

RRSO: 15,43%

**Ośrodek Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży w Orzeszu
informuje, iż realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich pn.:
"Terapeutyczny Oddział Dzienny (TOD)"**

Celem projektu jest diagnoza, leczenie i terapia dzieci i młodzieży w wieku szkolnym (do 18 roku życia) zamieszkałych w podregionie tyskim (powiat mikołowski, tyski, bieruńsko-łędzki, pszczyński).

Leczymy: zaburzenia emocjonalne, zaburzenia lękowe, ADHD, zaburzenia ze spektrum autyzmu, zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne, zaburzenia somatyzacyjne.

W programie terapii przewidziane są psychoterapia grupowa i indywidualna, terapie zajęciowe, gry i zabawy ruchowe, muzykoterapia, relaksacja, dogoterapia i hipoterapia.

Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach od 13.00 do 18.00

Udział w terapii jest bezpłatny

Osoby zainteresowane skierowaniem dziecka na leczenie proszone są o kontakt
pod nr tel. (32) 221 56 70 lub (32) 326 08 58
lub osobiście w siedzibie Ośrodka Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży w Orzeszu, ul. Mikołowska 208.

www.otnorzesze.pl



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



www.mapadotacji.gov.pl

FELIETON

Doświadczenie
życiowe

Droży Czytelniczy!

Mamy jesień i nie ma tu czego ukrywać, jesień ta jest astronomiczna, a ja chciałem dziś napisać coś o jesieni życia.

Jesień życia, to brzmi tak bardzo poetycko, że niby to jeszcze nie jest schyłek roku i żywota, bo w końcu to w zimie kończy się rok kalendarzowy i mówiąc też słowami poety, wędrówka człowieka po ziemskim padole.

Jesień nie jest moją ulubioną porą roku, bo jest trochę paskudna i doskwiera swymi niedoskonałościami, no i chyba jest coś na rzeczy, że poeci przyrównali ją do późniejszych lat życia człowieka, a obserwacje, których dokonałem, pozwalają mi na stwierdzenie, że poeci celnie porównali dojrzały wiek człowieka do jesieni.

Ja wprawdzie nie jestem w jesieni życia – mogę przyznać się, że oscyluję gdzieś w okolicach początków września, czyli późnego lata – ale wiem, jak ta jesień wygląda.

Obecnie trwają próby, żeby człowieka, który – jak to mówią poeci – w jesieni życia jest, odstawić na boczny tor. Ma tam sobie być i spokojnie czekać na swój koniec. Ale człowiek życiowo doświadczony, bo tak należy mówić o seniorach, tak łatwo się nie podaje. On będzie walczył, bo on zna swoją wartość.

Mój szkolny kolega, czyli rówieśnik, szukał niedawno nowej pracy. Wpisał w CV wszystko zgodnie z prawdą, podał co potrafi, jakie ma doświadczenie i kwalifikacje, no i oczywiście datę urodzenia. Odpowiedzi na jego anonsy nie było, więc poradziłem mu, żeby w następnym CV dokonał „omyłki” w swoim numerze PESEL i trzecią cyfrę podwyższył o jakieś dwa stopnie. Odzew był piorunujący, przyszli pracodawcy dzwonili jak najęci. Jaki wniosek z tego? Każdy pracodawca chce mieć pracownika młodego, a zarazem z ogromnym bagażem kwalifikacji i doświadczeń, a o takie coś to chyba trudno.

W dawnych czasach, kiedy to jeszcze nie było takiego trendu, każde plemię miało w swojej strukturze oprócz szamana i wodza, radę starszych. W radzie owej zasiadali najstarsi i zarazem najbardziej doświadczeni członkowie plemienia, którzy cieszyli się szacunkiem i doradzali młodszym współplemieńcom. Obecnie człowieka doświadczonego, czyli seniora, mało kto pyta o dobrą radę, a nawet jemu daje się dobre rady, żeby siedział cicho i nie wtrącał się. No takie mamy czasy...

Być może młode pokolenie szuka rady w sieci, bo oni wiedzą, że Mr. Google wie lepiej. Mr. Google potrafi im wszystko wyjaśnić, wszystko wytłumaczyć i jest dla nich tym, czym była w dawnych latach rada starszych. Jest tylko jedna mała różnica, członek rady starszych zawsze dobrze doradził, bo robił to ze szczerego serca, a Mr. Google... Czy jest zawsze godny zaufania? Są rzeczy, które dla guru z sieci są nieosiągalne, bo chodzi o rzeczy praktyczne. Już Ernest Hemingway ogłosił, że „Stary człowiek i morze”, bo proszę mi wierzyć, że on może wiele, a może i jeszcze więcej.

Pozdrawiam,
Marek Marudny

Dzień Postaci z Bajek w SP1

Dzieci z oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 1, 6 listopada obchodziły Dzień Postaci z Bajek. Z tej okazji przyszły do przedszkola przebrane za swoich ulubionych bajkowych bohaterów. Dzieci rozwiązywały zagadki, rozpoznawały fragmenty znanych bajek oraz rekwizyty. Nie zabrakło również zabaw tanecznych, które bardzo podobały się najmłodszym. Na koniec każda grupa przeszła korowodem przez środek sali, prezentując swoje stroje. Uroczystość należy zaliczyć do udanych, o czym świadczyły uśmiechnięte buzie dzieci. SP1



Fot. z arch. SP1

Dzieci z oddziałów przedszkolnych SP1 obchodziły Dzień Postaci z Bajek

Dzień Zwierzaka w SP5

Po raz kolejny uczniom Szkoły Podstawowej nr 5 towarzyszyło wiele emocji, a to z powodu obchodów Dnia Zwierzaka. 27 października każdy mógł pokazać w szkole swojego pupila. W tym roku najwięcej było psów i kotów, ale gościliśmy także patyczaki, kraba, rybki, papuzki, kanarki, świnki morskie i chomiki. Dzień ten wyczekiwany jest cały rok, a do jego obchodów włączają się także dorośli, pilnując swoich podopiecznych w szkole, za co bardzo im dziękujemy.

Obchody uświetniła swoją obecnością **Magdalena Nazaret**, która wraz z matką

córeczką i dwoma psami Aro i Chesterem w sposób profesjonalny omawiała zasady pielęgnacji i postępowania z psem oraz mówiła o tym, że zwierzęta również mają uczucia. Podopieczni mimo zmęczenia okazywały swoją sympatię każdej grupie.

Dzień Zwierzaka organizujemy z okazji Miesiąca Bibliotek Szkolnych, a obszerny artykuł na ten temat został opublikowany w październikowym numerze ogólnopolskiego czasopisma Biblioteka w szkole.

Agnieszka Szrubarz



Fot. z arch. SP5

Dzień Zwierzaka w SP5 zorganizowano pod koniec października

ZATRUDNIMY MECHANIKA

AUTO-GEO-TEST

- mechanika pojazdowa - geometria kół - wymiana opon
- serwis klimatyzacji - pomoc drogowa oraz

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

**JUŻ OD 100 ZŁ
NETTO ZA DOBĘ**

NOWY RENAULT TRAFIC GRAND PASSENGER
PACK CLIM 9-OSOBOWY (DŁUGI)
*Idealne rozwiązanie na wakacje, ferie,
imprezy okolicznościowe i inne!*



**JUŻ OD 200 ZŁ
NETTO ZA DOBĘ**

NOWA AUTOLAWETA RENAULT
MASTER NA KAT. B

AUTO-GEO-TEST Łaziska Górne, ul. Topolowa 2
tel. 501 007 301, 531 007 980

www.autogeotest.eu

ZATRUDNIMY MECHANIKA

ZATRUDNIMY MECHANIKA

INSTALACJE**CENTRALNEGO OGRZEWANIA
SANITARNE I GAZOWE**

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, olejowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy



602 610 937

**GABINET STOMATOLOGICZNY
W PROELMEDZIE**

*Zapraszamy do nowego
GABINETU STOMATOLOGICZNEGO*

Przychodnia Proelmed
Łaziska Górne, pl. Ratuszowy 1B, p.19

REJESTRACJA - 511 506 633

**CHARYTATYWNY
SPOT MIKOŁAJKOWY**

Nocna Jazda Łaziska i RPM Club

**Zapraszamy
2 grudnia na parking ORS Żabka
w godz. od 18.00 do 21.00**



W związku z tym, że zbliżają się święta i Mikołajki wraz z RPM CLUB organizujemy

Pierwszy Charytatywny Spot Mikołajkowy, na którym będziemy zbierać artykuły higieniczne (szczoteczki, pasty do zębów), zabawki, przybory szkolne, słodycze oraz odzież dla dzieci z Domu Dziecka Tęcza w Katowicach. Zebrane rzeczy zawieziemy 10 grudnia na spot Audi Śląsk Team, gdzie również będzie robiona zbiórka.

Niech te Mikołajki i Święta będą wyjątkowe dla wszystkich :)

Prosimy, żeby w miarę możliwości rzeczy były nowe i nieużywane.

**Forum Kariery i Rozwoju
"Postaw na przyszłość"**

Wspieramy rozwój
uczniów w regionie



**Miejski Dom Kultury
Łaziska Górne**

12 grudnia 2017 godz.: 10:00-12:30

- Program:**
- Prelekcje specjalistów z zakresu rynku pracy
 - Wystąpienia przedstawicieli lokalnych przedsiębiorstw
 - Doradztwo zawodowe
 - Prezentacja kierunków kształcenia atrakcyjnych z punktu widzenia pracodawców

Organizatorzy:



Wspierają nas:



Charytatywnie

Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej nr 3 w ostatnim czasie włączył się w dwie akcje charytatywne – Marzyciel-ską Poczta, której celem jest wysyłanie tradycyjnych listów i kartek do ciężko chorych dzieci, oraz Prezent pod choinkę, którego idea jest przygotowanie paczek świątecznych dla ubogich dzieci z Ukrainy, Rumunii i Białorusi.

Każda klasa naszej szkoły zaangażowała się, pisząc wspólnie listy, robiąc własnoręcznie kartki czy przygotowując prezenty. Wszyscy włożyli w to wiele serca. Dobrze jest żyć z myślą, że można wywołać uśmiech na czyjeś twarzy. Akcje te nauczyły nas zwracać uwagę na innych i bezinteresownie ofiarowywać im swoją pomoc. Mamy nadzieję, że wysłane przez nas listy i paczki sprawią wiele radości ich odbiorcom. Chcemy, aby dzieci wiedziały o tym, że istnieją ludzie, którzy o nich pamiętają.

Przewodnicząca Samorządu
Uczniowskiego
Emilia Powązka

Debiut w Tokio

Sześciolatek **Kacper Truchlewski** zadebiutował w japońskim magazynie Haiku KUZU, wydawanym w Tokio. Zostały tam zamieszczone dwa jego haiku przetłumaczone przez **Agnieszka Żuławska**.



Fot. z arch. Z. Truchlewskiej

Kacper Truchlewski

-Umedę, która prowadzi warszawską szkołę haiku KUZU i jest łącznikiem pomiędzy polskimi autorami a redakcją japońską. Zdolny łaziszczanin odziedziczył talent po mamie **Zuzannie Truchlewskiej**, która z poezją oraz haiku związana jest od lat. *Kacper zaczął tworzyć własne haiku, gdy miał 5 lat. Układaliśmy je w drodze do przedszkola lub na spacerze, gdy zauważyliśmy coś wartego uwagi, pięknego i niepozornego. On podawał propozycje, liczył sylaby, układał wersy, a ja zapisywałam je, podpowiadałam, tłumacząc podstawowe zasady. Ale to zawsze jego obrazy i skojarzenia, ja tylko nakierowywałam go na tory haiku* – opowiada pani Zuzanna. **Op**

Haiku Kacpra opublikowane w Tokio:

*Skalne tunele a ledwo wyjdiesz
w światło – jesienne chmury*

*Jesienny wiatr i gonią się po plaży
cienie ptaków*

Listopad nie musi być ponury...

Udowodniły to dzieci z Przedszkola nr 5. 14 listopada obchodziliśmy Dzień Postaci z Bajek. Odwiedzili nas ważni goście, którzy w tym roku czytali dzieciom opowiadania o zwierzętach. W tym dniu dzieci i nauczyciele zaprosili wszystkich na wycieczkę do ZOO, gdzie mogliśmy posłuchać wierszy Jana Brzechwy oraz zobaczyć małpy, papugi, słonie, a nawet hieny.

Tą uroczystością zainaugurowaliśmy akcją Cała Polska Czyta Dzieciom. Nazwa naszego przedszkola – im. Przyjaciół Bohaterów Bajek zobowiązuje do tego, aby wybierać dla dzieci opowiadania, prezentujące bohaterów, na których najmłodszy mogą się wzorować. Książki mogą stać się dla ma-

łych odbiorców oknem na świat, rozbudzać ich ciekawość, dostarczać wiedzę, uczyć pozytywnych zachowań i tolerancji. Dlatego, jak głosi hasło akcji – *Czytajmy dzieciom 20 minut dziennie. Codziennie.*

21 listopada obchodziliśmy Dzień Życzliwości. Dzieci obejrzały przedstawienie o Królowie Gburce, przygotowane przez pracowników przedszkola. Przy tej okazji rozmawialiśmy o życzliwości, uśmiechu

i uprzejmości. Przypomnieliśmy sobie „magiczne słowa”, które sprawiają, że świat staje się lepszy. Bo uśmiech, serdeczność i życzliwość są dobre na wszystko. Aby propagować ideę Dnia Życzliwości i szerzyć uśmiech przedszkolaki udały się na spacer po mieście i rozdawały kwiatki życzliwości. Odwiedziły Urząd Miejski, bibliotekę, MDK i Komisariat Policji. Rozdane kwiatki zachęcały dorosłych do uśmiechu i dołączenia do grona życzliwych.

Aleksandra Brauer-Marszałek
Anna Kotas

Podziękowania

*Bogatym jest nie ten, kto posiada,
lecz ten, kto daje.*

Podziękowanie dla **Henryka Zientka** z firmy Virman za dofinansowanie wycieczki do Muzeum Energetyki.

Dyrekcja, nauczyciele oraz podopieczni
z Przedszkola nr 2 Integracyjnego
w Łaziskach Górnych



Fot. z arch. P5

Przedszkolaki z P5 dzieliły się życzliwością

Historia łaziskich kin

Film Amatorskiego Klubu Filmowego Nurt'58 pod tytułem Historia łaziskich kin zwyciężył w XIV Przeglądzie Amatorskich Filmów w Niemczy w kategorii Zabójki dawnie – dzisiaj – jutro. Film wyreżyserował **Henryk Latusek** we współ-

pracy z **Marią Baron, Albertem Mura-sem, Szymonem Bieńkiem i Piotrem Olpińskim**. 12-minutowy obraz opowiada historię łaziskich kin – miejsc, gdzie mieszkańcy chętnie spędzali swój wolny czas, a wyświetlane seanse nale-

żały do jednej z najbardziej wyczekiwa-nych rozrywek. Poznajemy w filmie kino Hejnał, które mieściło się najpierw w budynku dzisiejszej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, a potem w Miejskim Domu Kultury, Liliput – zlokalizowany w starym budynku MDK w Łaziskach Średnich, czy wreszcie Walentynę w Łaziskach Średnich w jednym z budynków przy obecnej ul. Staszica. Filmy wyświetlano również w świetlicy elektrowni czy na świeżym powietrzu – to tzw. kino objazdowe.

Film podczas przeglądu w Niemczy został bardzo wysoko oceniony. Jak zaznaczył przewodniczący jury prof. **Tomasz Nowak**: – *Oglądając film miało się wrażenie, że robili go zawodowcy, a nie amatorzy. W tym przypadku jury nie miało wątpliwości i jednogłośnie wybrało zwycięzcę. Dla mnie niezwykłym przeżyciem było słuchać wspaniałej polszczyzny, jaką posługują się osoby wypowiadające się w filmie.*

Film Historia łaziskich kin będzie można zobaczyć w łaziskim MDK 9 grudnia, podczas XVIII Krajowego Konkursu Filmu Amatorskiego o Łaziskie Liście.

oms



Fot. z arch. H. Latuska

Od lewej Piotr Olpiński i Henryk Latusek

A jednak nie Pelagia Gorgoń

W numerze 19/2017 ukazały się stare zdjęcia z uroczystości otwarcia przedszkola przy ul. Chopina. Fotografie udostępnił łaziszczanin, który 30 lat temu wyjechał do Gdyni. W materiale pojawiła się informacja, że pierwszą kierowniczką przedszkola była Pelagia Gorgoń, która pełniła tę funkcję również w przedszkolu

przy ul. Mickiewicza. Po ukazaniu się tego artykułu, skontaktowała się z nami jedna z naszych Czytelniczek. *Pierwszą kierowniczką przedszkola przy ul. Mickiewicza była moja siostra Róża Sporysz, a nie Pelagia Gorgoń – mówiła podczas rozmowy telefonicznej łaziszczanka, która udostępniła nam również zdjęcie pani Róży.* – Pa-

miętam, jak od podstaw urządziła tę placówkę. Zadbana o zakup wyposażenia kuchni i sal. Kupowała zabawki i zatrudniała pierwszych pracowników. Wcześniej pracowała w przedszkolu w Łaziskach Średnich. Pamiętam, jak bardzo się angażowała w przygotowanie placówki na Mickiewicza dla dzieci.

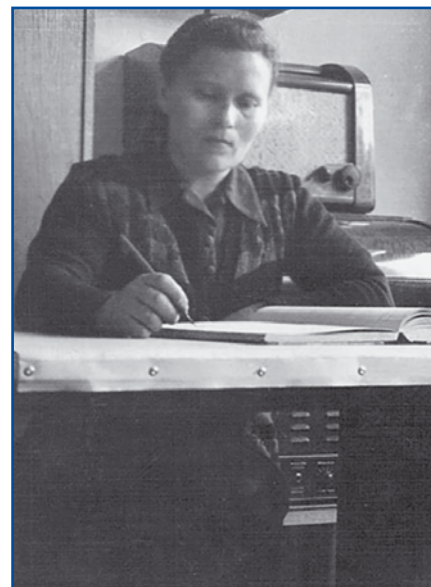
Dzięki **Aleksandrze Walkowicz** do redakcji dotarły zdjęcia Pelagii Gorgoń, które udostępniła nam jej córka **Ludwika Gorgoń**. **Ored.**



Róża Sporysz, pierwsza kierowniczka przedszkola przy ul. Mickiewicza



Pelagia Gorgoń – pierwsza kierowniczka przedszkola przy ul. Chopina



Hildegarda Hajduk – intendentka w przedszkolu przy ul. Chopina

Łaziszczanin mistrzem Polski

Wojciech Drwięga został mistrzem Polski w racketlonie w kategorii 50+. Jak sam twierdzi, najważniejsze w życiu to mieć pasję – spełniać się, realizować, rozwijać. Jego zdaniem sukcesy to kwestia względna – najważniejsze to dobra sportowa rywalizacja. Oczywiście jest chęć zwycięstwa, ale ważniejsza jest chęć spełniania się w sporcie i organizacji imprez sportowych. Na naszych łamach opowiada nie tylko o swoim ostatnim sukcesie, ale o sporcie w ogóle

Proszę w kilku słowach przybliżyć naszym Czytelnikom, co to jest racketlon?

Mecz racketlona składa się z czterech setów rozgrywanych najczęściej do 21 punktów, choć mogą być krótsze – do 15 lub 11 punktów. Sety rozgrywane są po kolei, z tym samym przeciwnikiem, po jednym w każdej z dyscyplin – w tenisie stołowym, badmintonie, squaszu i tenisie ziemnym. Pojedynek rozgrywany jest zawsze w tej samej kolejności – od najmniejszej rakiety do największej. Jeden mecz, czyli 4 sety, trwa przeciętnie około 1–1,5 godziny. Każda rozegrana piłka czy lotka liczy się jako punkt, a zwycięzcą zostaje zawodnik, który zdobył łącznie więcej punktów we wszystkich setach.

Czy sporty raketkowe można nazywać pana pasją?

Uprawiam sport we wszystkich możliwych postaciach – narty, gry zespołowe (siatkówka, koszykówka), jazda na rowerze, bowling, ale tenis stołowy, badminton i tenis ziemny były w moim życiu sportowym obecne od zawsze. Najpóźniej poznałem squasza, ale to zrozumiałe – w Polsce ta dyscyplina pojawiła się niedawno. Od momentu powstania w 2009 roku MOSiR-u, organizowałem turniej 3 raket – tenis stołowy, badminton, tenis ziemny, a po powstaniu MaviA-



Sporty raketkowe to jego pasja

rea do chwili obecnej to jest już racketlon, choć w nieco innej formule.

Tegoroczny tytuł mistrza nie jest pierwszym w Pana karierze.

Pierwsze zawody racketlona, w których uczestniczyłem to mistrzostwa Polski



Fot. z arch. W. Drwięgi

Wojciech Drwięga zdobył mistrzostwo Polski podczas XIII Indywidualnych Mistrzostw Polski w Racketlonie we Wrocławiu

w 2013 roku. Zająłem tam II miejsce w kategorii + 45 lat. Rok później udało mi się wywalczyć tytuł mistrzowski. Potem był udział w Drużynowych Mistrzostwach Świata +45, które odbywały się we Wrocławiu w listopadzie 2014 roku. Kolejne lata to uczestnictwo w mistrzostwach Polski, gdzie każdorazowo stawałem na podium, oraz w turniejach Pro Tour Polska – zawsze z sukcesami. W tegorocznym turnieju we Wrocławiu rywalizowałem w dwóch kategoriach: + 45 i + 50 lat. W kategorii +45 przegrałem 1 punktem wejście do strefy medalowej – i to bolało, bo mogłem więcej, a nie udało się. I tego żałuję. Przegrałem tenisem ziemnym...

Który ze sportów raketkowych jest Pana ulubionym?

Najintensywniej trenuję tenis stołowy (mam uprawnienia instruktorskie) oraz badminton. To moje mocne strony. Od 17 lat uczestniczę i organizuję całoroczną Amatorską Ligę Tenisa Stołowego, w któ-

rej przez 15 lat zwyciężałem w klasyfikacji końcowej. Grają w niej amatorzy z całego Śląska. Dodatkowo organizuję ogólnodostępne turnieje tenisa stołowego. Od 7 lat w Łaziskach organizuję cykl 6 turniejów badmintonu. Najtrudniejszy jest dla mnie squash, bo przepisy trochę komplikują rywalizację. Tenis ziemny jest kwestią szczęścia – bo wszystko zależy od pierwszego serwisu... Podczas zawodów często nie muszę już w niego grać, bo w pozostałych dyscyplinach „robię” dużą przewagę.

Trzeba mieć jakieś specjalne predyspozycje, żeby uprawiać racketlon?

Myslę, że każdy się nadaje, ale z pewnością bardzo ważna jest wytrzymałość.

Często na turniejach rozgrywa się 7–8 meczów po 1–1,5 godziny każdy, więc wytrzymałość, dobra kondycja i szybka regeneracja to podstawa.

Sport prywatnie i zawodowo zdominował pana życie. Rodzinę również „wciągnął” Pan w sport?

Wszyscy coś uprawiamy, głównie narty, ale również i inne sporty. Córka **Anna** – tak jak ja – jest instruktorem narciarskim, ale również instruktorem kitesurfingu. Grała też i była kapitanem III-ligowej drużyny piłki nożnej, uprawiała również koszykówkę i siatkówkę. Tak jak tata studiowała na katowickim AWF. Syn jeździ na nartach, gra w badmintonu, koszykówkę, siatkówkę. Żona lubi narty i siatkówkę. Całe moje życie to sport, ale to również chęć dzielenia się własnymi umiejętnościami z innymi, często nawet kosztem własnego prywatnego czasu.)

Dziękuję za rozmowę.

Małgorzata Strzelczyk

■ PIŁKA NOŻNA

Świąteczne zwycięstwo

Polonia Łaziska Górne – Raków II
Częstochowa 4:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Gielza 12', 2:0 Mazurek 32', 3:0 Badura 71', Fabisiak (k.) 75'

11 listopada na PolArenie podopieczni trenera **Odrobińskiego** rozbili rezerwy Rakowa Częstochowa aż 4:0. Łaziszczanie już w pierwszym kwadransie stworzyli sobie kilka ciekawych sytuacji pod bramką **Górskiego** – w 8. minucie bramkarz Rakowa wybronil uderzenie **Gielzy**, a dwie minuty później niecelnie główkował **Frąckowiak**. W 12. minucie piłkarzom Polonii udało się otworzyć wynik, gdy po podaniu **Badury**, **Górskiego** pokonał Gielza. Niespełna kwadrans przed końcem pierwszej odśrody, łaziszczanie prowadzili już 2:0 – indywidual-

alną akcją przeprowadził **Mazurek**, po którego strzale futbolówka ostemplowała najpierw słupek, po czym zatrzepotała w siatce. W ostatnich minutach przed przerwą obie drużyny mogły jeszcze zmienić wynik – uderzenie **Szcządera** z rzutu wolnego wybronil **Gocyk**, a po drugiej stronie boiska **Górski** zatrzymał **Frąckowiaka**. W 71. minucie po podaniu **Mazurka** w słupek trafił **Frąckowiak**, ale ze skuteczną dobitką pospieszył **Badura**. Cztery minuty później było już 4:0 – **Mazurek** został sfaułowany w szesnastce przez **Wróbla**, a rzut karny na gola zamienił **Fabisiak**. Do końca spotkania wynik nie uległ już zmianie i łaziszczanie mogli cieszyć się z siódmego ligowego triumfu w tym sezonie. **Okk**

Polonia tuż za podium

RKS Grodziec – Polonia Łaziska
Górne 1:4 (0:1)

Bramki: 0:1 Fabisiak (k.) 40', 1:1 Zalewski 47', 1:2 Gancarczyk (sam.) 57', 1:3 Frąckowiak 79', 1:4 Fabisiak 90+4'

Po okazałym zwycięstwie nad rezerwami Rakowa Częstochowa, Polonia Łaziska udała się do Będzina na mecz z RKS-em Grodziec. Jako pierwsi zaatakowali łaziszczanie, ale uderzenia **Mazurka** i **Fabisiaka** zza linii pola karnego minęły światło bramki. Gospodarze odpowiedzieli sytuacją **Domańskiego**, który nie wykorzystał jednak sytuacji sam na sam z **Gocykiem**. Łaziszczanom udało się zdobyć gola pięć minut przed przerwą, kiedy to rzut karny na gola zamienił **Fabisiak**. Poloniści z prowadzenia cieszyli się jednak tylko do 47.

minuty – wówczas po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu gry, wyrównującego gola zdobył **Zalewski**. Na szczęście dzień później poloniści wrócili na prowadzenie – z pomocą gościom przyszedł **Gancarczyk**, który po centrze **Fabisiaka** skierował futbolówkę do własnej siatki. W ostatnim kwadransie łaziszczanie kontrolowali przebieg spotkania i przypieczętownali zwycięstwo dwoma golami. W 79. minucie asystę dośrodkowaniem z rzutu różnego zanotował **Fabisiak**, po którego centrze na 3:1 podwyższył **Frąckowiak**. **Fabisiak** w czwartej minucie doliczonego czasu gry ustalił wynik na 4:1. Podopieczni trenera **Odrobińskiego** po 14. kolejkach zajmują czwarte miejsce w tabeli IV ligi, gr. śląskiej I. **Okk**

Zwycięstwa rezerw

Komplet sześciu punktów zdobyli w dwóch ostatnich ligowych spotkaniach piłkarze rezerw Polonii Łaziska. Podopieczni **Sebastiana Hendla** pokonali najpierw LKS Gardawice na wyjeździe, po czym ograli przed własną publicznością Leśnika Kobiór. Już po zamknięciu numeru Polonia II rozegrała swój ostatni mecz tej rundy – 26 listopada, rezerwisci w zaległym meczu 12. kolejki mierzyli się z Unią Bieruń Stary. Przed meczem z Unią łaziszczanie mieli w dorobku 31 punktów. W przypadku wygranej z Unią, łaziszczanie

„przezimują” na trzecim miejscu, albowiem w tabeli meczów bezpośrednich zajęliby trzecią lokatę. **Okk**

Wyniki – Klasa B, gr.
Tychy

14. kolejka (11 listopada, godz. 13.30)
LKS Gardawice – Polonia II Łaziska 1:2 (0:1) (Prochownik, Fabian)

15. kolejka (19 listopada, godz. 13.00)
Polonia II Łaziska Górne – Leśnik Kobiór 1:0 (1:0) (Suszek)

■ SIATKÓWKA

Bez punktów

W ciągu ostatnich dwóch tygodni podopieczni **Sławomira Rubina** rozegrały cztery spotkania, niestety w żadnym z nich łaziszczankom nie udało się zdobyć punktów. W meczach u siebie z KPKS-em Halimba i na wyjeździe z Polonią Świdnica, siatkarki Polonii ugrały po jednym secie. Niestety później było gorzej – zarówno w starciu z MSK Mysłowice, jak i SMS II Szczyrk, łaziszczanki przegrały wyraźnie, 0:3. Po dziewięciu kolejkach łaziszczanki zajmują ostatnią lokatę. W pierwszej połowie grudnia nasze siatkarki rozegrają bowiem cztery spotkania. **Okk**

Wyniki – II liga kobiet

7. kolejka (8 listopada)

KS Polonia Łaziska Górne – KPKS Halimba 1:3 (21:25, 16:25, 25:19, 21:25)

8. kolejka (11 listopada)

Polonia Świdnica – KS Polonia Łaziska Górne 3:1 (25:12, 25:17, 21:25, 25:18)

9. kolejka (18 listopada)

KS Polonia Łaziska Górne – MSK Mysłowice 0:3 (12:25, 19:25, 14:25)

6. kolejka – zaległy mecz (22 listopada)

KS Polonia Łaziska Górne – SMS Szczyrk II 0:3 (12:25, 14:25, 17:25)

Terminarz – II liga kobiet

11. kolejka (2 grudnia) **KS Polonia Łaziska Górne – KS Częstochowianka Częstochowa**

12. kolejka (6 grudnia) **Sokół Katowice – KS Polonia Łaziska Górne**

13. kolejka (9 grudnia) **KS Polonia Łaziska Górne – Impel Wrocław II**

14. kolejka (16 grudnia) **KS Polonia Łaziska Górne – TKS Ekobet Tychy**

■ TENIS STOŁOWY

Wyniki – Liga Okręgowa

II seria (26 października, godz. 18.00)

UGKS Sokół Zebrzydowice – MOSiR Łaziska Górne 6:4

III seria (9 listopada, godz. 18.00)

MOSiR Łaziska Górne – KS II Bojanów 2:8

IV seria (16 listopada, godz. 18.00)

KS Ogniwo II Rogoźna Żory – MOSiR Łaziska Górne 7:3

Terminarz – Liga Okręgowa

VII seria (7 grudnia, godz. 18.00)

MOSiR Łaziska Górne – KS Stal Kuźnia Raciborska

VIII seria (14 grudnia, godz. 18.00)

MOSiR Łaziska Górne – KRS TKKF Relax Wodzisław Śląski

Podsumowanie Ligi Tenisa Ziemnego

W piątek, 10 października, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyło się uroczyste podsumowanie V edycji Łaziskiej Ligi Tenisa Ziemnego za rok 2017. Ogółem w rozgrywkach wzięło udział 67 zawodników i zawodniczek, rozegrano w sumie 401 meczów tenisowych. Mecze odbywały się w większości na kortach Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego Żabka.

Klasyfikacja końcowa w poszczególnych kategoriach przedstawia się następująco: I liga męska: I miejsce **Andrzej Rosół**, II **Robert Ablewski**, III **Mirosław Śledź**. I liga żeńska: I miejsce **Aleksandra Miczkowska**, II **Celina Śledź**, III **Aleksandra Gonsior-Śleżiona**.

II liga męska: I miejsce **Tomasz Wiencek**, II **Wojciech Blaski**, III **Kamil Strzyszk**, IV **Grzegorz Rakoczy** (wszyscy ww. zawodnicy uzyskali awans do I ligii w sezonie 2018). Liga deblowa: I miejsce **Robert Ablewski/Andrzej Rosół**, II **Mirosław Śledź/Marek Rajwa**, III **Henryk Bojdoł/Norbert Kittel**. Liga miks-towa: I miejsce **Celina Śledź/Mirosław Śledź**, II **Aneta Ligęza/Andrzej Rosół**, III **Agata Bielawska/Krzysztof Kaczmarczyk**. Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody ufundowane przez burmistrza miasta, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe statuetki.

MOSiR

Mistrzostwa Polski w Zamościu

V miejsce podczas Mistrzostw Polski Seniorów w Podnoszeniu Ciężarów zdobyła zawodniczka łaziskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji **Agata Zbrożek**. Mistrzostwa odbyły się 3 listopada w Zamościu. Nasza zawodniczka podniosła 155 kg.

Op



Fot. z arch. MOSiR-u Łaziska Górne

Na zdjęciu od lewej stoją: Tadeusz Marszolik (dyrektor MOSiR-u Łaziska Górne), Andrzej Rosół (zwycięzca I ligi męskiej), Aleksandra Miczkowska (zwyciężczyni ligi kobiecej), Robert Janecki (menedżer sportu – organizator rozgrywek ligowych).

I Marsz Nordic Walking

W Święto Niepodległości, 11 listopada, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował dla mieszkańców łazisk I Marsz Nordic Walking. Na 4 kilometrową trasę wytyczoną po ścieżkach zdrowia za ORS Żabka wyruszyło 25 uczestników. Na mecie na wszystkich uczestników czekała gorąca kawa, herbata oraz pamiątkowe medale.



Fot. z arch. MOSiR-u Łaziska Górne

W I Marszu Nordic Walking wzięło udział 25 uczestników

gazeta
łaziska
ISSN 1643 – 1200

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:
43–170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:
Miejski Dom Kultury
43–170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:
MUZO Marcin Łęczycki
biuro@muzo.com.pl
Druk: Kolumb Katowice
www.drukarniakolumb.pl

Redaktor naczelny: Joanna Pasierbek-Konieczny. Redakcja: Małgorzata Strzelczyk, Katarzyna Wiśniowska, Adam Pawelec. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 28.11.2017 r.

Następny numer ukaże się 15.12.2017 r.

dzieci wiedzą więcej

Barbórka w przedszkolu

W związku ze zbliżającym się świętem górników postanowiliśmy sprawdzić, co najmłodszy łożyszczenie wiedzą o węglu, o zawodzie górnika i o Śląsku



Kuba, Szymek, Oliwka, Paula

Kiedy górnicy obchodzą swoje święto? *W maju* – mówi **Natalka**. Czym jest węgiel? *To są takie kamyczki czarne, kruszące, które brudzą ręce* – odpowiada. *Węgiel się wykopuje kilofem i daje do jednego wózka, i do drugiego, i do trzeciego. Potem daje się go do elektrowni. W elektrowni są palownie, które dają ogień, żeby się paliło w kominie i żeby był dym* – opowiada **Kuba** i dodaje: – *Moja babcia pracuje na kopalni i wysyła tam komunikaty. Z kolei Szymek jest zdania, że węglem można palić w piecu i budować z niego domy. Moja babcia Hildzia pali węglem, żeby ogrzać dom i psa* – wspomina. *Węglem można pomalować dom i zrobić z niego ognisko* – twierdzi **Paulinka**.

Dzieci zapytane o śląsko godka, odpowiadają zgodnie, że bajtla to dzieci, a fuzekle to skarpety. Gorol według nich to goryl. *Gorol lubi banany* – mówi Szymek. *Hajcować to maszerować* – upiera się Kuba i tłumaczy: – *Wojskowi hajcują, a gruba to jest wojskowa grupa, która jest albo beżowa, albo zielona*. Słusznie twierdzą, że klapsznita to kanpaka, a hołda to największa góra w Łaziskach, ale karlus ich zdaniem to kapusta, a od Paulinki dowiadujemy się, że hajer to taki ktoś, kto mówi, żeby ktoś coś robił. Taki kierownik.



Martina, Marcel, Hania, Amelka

Marcel tłumaczy: – *Węgiel to kamielina. To taki czarny kamień. Daje się go do ogniska i można się nim bawić. Można też zbierać węgiel, a babcia używa go do pieca, żeby się mocniej rozpałiło, żeby się ogrzała zupa albo coś*. **Martina** twierdzi, że węgiel nadaje się do robienia różnych przedmiotów, takich jak plastik. Zapytana przez mnie **Hania**, odpowiada: – *To Pan nie wie?! No przecież bajtla to dzieci, a hołda to największa góra w Łaziskach. Większa od najdłuższego i największego bloku. Tam kiedyś Jezus stał na tej górze*. **Amelka** z kolei zna znaczenie słów takich, jak: chałpa i szłapy, ale gorol to według niej górnik albo góral. *Śląski obiad to kluski, sałata fioletowa i mięsko jakiegś, np. kurczak, rolada lub koltlet* – mówi.



Artur, Zuzia, Natalka, Fabian

Na pytanie czym jest węgiel i do czego służy, **Zuzia** odpowiada: – *Węgiel to ziemia. Robi się z niego płyny i różne rzeczy, np. do włosów albo do ciała*. **Artur** dopowiada: – *Węgiel jest do pociągów, żeby jechały, a jak się zagrzeje węgle, to w kaloryferach jest ciepło*. Śląski obiad według **Natalii** składa się ze Śląska, rolady, klusek, buraczków i kapusty fioletowej. **Fabian** tłumaczy nam, że hajcować to świętować, a gruba to ktoś gruby. *Albo kopalnia?* – zastanawia się, a po chwili dodaje: – *Hołda to wielkie, zielone wzgórze, a węgiel nie jest potrzebny w elektrowni, bo tam pali się prądem*.



Mariusz, Olek, Wiktoria, Amelka

Proszę Pana, węgiel to kamień, który się rozsypuje na popiół i brudzi – tłumaczy **Olek** i dodaje gestykulując: – *Żeby palić, to trzeba dać białe kosteczki. Po to, żeby było ciepło w domu*. **Amelka** uważa, że węgiel przydaje się przede wszystkim do tego, żeby ogrzać kielbaskę na ogródku. *Hajcować to palić w piecu* – opowiada **Mariusz** – *Gruba to gruba osoba, a szychta to kanapki albo jakiegś jedzenie*. *Kimnąć to przecież położyć się* – mówi **Wiktoria**, które wie, że hołda to góra, a od wchodzenia na nią można dostać odcisków na stopach. Klapsznita według niej to kulanie klusek. Dzieci wymieniają, z czego składa się śląski obiad – frytki, kluski, pieczone ziemniaki, kielbaski, placki ziemniaczane, rolada, śliwki i kapusta granatowa. Wspólnie twierdzą, co dla niektórych może być odkrywcze, że gorol – to człowiek!

Adam Pawelec